Głos Wielkopolski

Rok III Nr 147 P Wydanie A B — Poznań, sobota 31 maja 1947 r. — Cena 3 zł

Wśród Polaków na obczyźnie

wzmaga się pragnienie powrotu do kraju

LONDYN (BBC).

Minister Bevin w swoim wczorajszym przemówieniu na dorocznej konferencji Partii Pracy poruszył sprawę Polaków na obczyźnie.

Obecnie — powiedział min. Bevin — **przebywa w Wielkiej Brytanii 114 tys. żołnierzy polskich, z których 15 tys. zgłosiło się na powrót do Polski i czeka na repatriację. Ponadto na wyspach brytyjskich przebywa 35 tys. Polaków, osób cywilnych, włączając w tę liczbę tych zdemobilizowanych żołnierzy, których zatrudniono w przemyśle.**

W okresie nieco dłuższym od roku repatriowano do Polski z Wielkiej Brytanii 73 tys. Polaków, 5800 zaś wyemigrowało do innych krajów. Pod dowództwem brytyjskim jest obecnie 17 tys. żołnierzy polskich, którzy są przeważnie w Niemczech. 5 tys. z nich zgłosiło się na powrót do kraju. Z ogólnej liczby Polaków, którzy niedawno przybyli do W. Brytanii, repatriowano już 13 500 osób.

Minister Bevin powiedział dalej co następuje: „Wśród Polaków wzmaga się pragnienie powrotu do kraju. Ze swej strony będę ich gorąco zachęcał do powrotu do Polski."

Min. Bevin bilansuje wyniki akcji repatriacyjnej

Problemy angielskiej polityki zagranicznej

Minister Bevin rozpoczął swoją mowę przeglądem zagadnień dalekowschodnich:

JAPONIA:

Zdaniem ministra Bevina traktat pokojowy z Japonią wypłynie wkrótce jako praktyczne zagadnienie polityczne, pociągając za sobą konieczność rozpatrzenia zagadnień Dalekiego Wschodu jako całości.

INDIE:

Od rozwiązania problemu Indii zależeć będzie pokój na świecie. Przez wiele lat cały świat przechodził olbrzymie zmiany, do których trzeba podchodzić z ostrożnością.

INDONEZJA:

Jeżeli chodzi o holenderskie Indie Wschodnie to gdyby zapanował tu spokój, problem racji tłuszczu na całym świecie dałby się rozwiązać w ciągu jednego roku.

ŚRODKOWY WSCHÓD:

Wielka Brytania nie może sobie pozwolić na utracenie swej pozycji na Środkowym Wschodzie. Wielka Brytania wolałaby załatwić sprawę Egiptu w drodze bezpośrednich rozmów, ale im bardziej, mówił minister, na to nalegałem, tym więcej strona egipska uważała to stanowisko za objaw słabości.

DARDANELE:

Wielka Brytania nadal gotowa jest do rozpatrzenia tej kwestii wespół z państwami, które podpisały konwencję w Montreux.

PALESTYNA:

W Palestynie jest 1.200 tys. Arabów i 700 tys. Żydów. Mandat nad Palestyną nie zawierał niczego, co uprawniałoby rząd brytyjski do pozbawienia Arabów praw do tej ziemi. W postanowieniach mandatów nie ma wzmianki, na mocy której Żydzi byliby uprawnieni do nieograniczonej imigracji do Palestyny bez przeszkód. Rząd brytyjski ma nadzieję, że Zjednoczone Narody znajdą definitywne rozwiązanie tego problemu.

GRECJA:

Ilość wojsk brytyjskich w tym kraju zmniejszyła się do około 5 tys. Kiedy nastąpią w Grecji pewne wydarzenia, wówczas wojska brytyjskie zostaną całkowicie wycofane. Jeżeli ktokolwiek walczył w celu zapobieżenia podziałowi Europy, to z pewnością rząd brytyjski o to walczył. Wielka Brytania nie widzi powodów do takiego podziału i uczyni wszystko, co jest w jej mocy, aby utrzymać jedność Europy. Minister Bevin oświadczył następnie: **„Zgadzam się z tym, że narody europejskie muszą nauczyć się współżyć ze sobą. Gorąco pragnę i wyrażam nadzieję, że państwa europejskie nie wejdą na drogę wysokich taryf celnych i innych utrudnień w dziedzinie gospodarczej".**

NIEMCY

Połączenie brytyjskiej strefy z amerykańską w Niemczech w praktyce nie funkcjonuje idealnie. Trudnością jest brak żywności. Następnym krokiem, który musimy podjąć — mówił min. Bevin — jest ustalenie poziomu przemysłu niemieckiego. **Musimy raz na zawsze zlikwidować niemiecki potencjał wojenny, musimy także przeprowadzić głębokie zmiany, aby wprowadzić Niemcy do społeczności międzynarodowej. Problem Stanów Zjednoczonych Europy nie może być rozpatrywany dopóty, dopóki nie załatwi się zagadnienia Niemiec.**

Niemiecki generał wyskoczył z trzeciego piętra więzienia w Norymberdze

NORYMBERGA (PAP).

Franz Boehme, generał niemieckich wojsk górskich, który podczas wojny dowodził w Serbii i miał stanąć w przyszłym miesiącu przed sądem za zbrodnie wojenne — popełnił samobójstwo, skacząc z trzeciego piętra więzienia. Podczas upadku Boehme zatrzymał się na rusztowaniach, dzięki czemu nie zginął na miejscu. Zmarł jednak później w szpitalu wskutek odniesionych ran.

Jest to już piąte samobójstwo wśród zbrodniarzy niemieckich, osadzonych w Norymberdze.

Ambasador Turcji przybył do Warszawy

WARSZAWA (PAP).

W dniu 28 bm. przybył do Warszawy ambasador Turcji p. Sevki Berker. Ambasadora witali na dworcu: dyrektor protokołu dypl. Adam Gubrynowicz oraz charge d'affaires Turcji w Warszawie p. Haydar Gork na czele członków ambasady.

Goszcząca w Polsce delegacja Polaków z Afryki przybędzie do Poznania

WARSZAWA (PAP).

Do Warszawy przybyła samolotem trzyosobowa delegacja Polaków z Afryki Wschodniej, której towarzyszył dyrektor Działu Repatriacyjnego UNRRA na Afrykę Południowo-Wschodnią, mr. Curtis.

Zadaniem delegacji, którą stanowią: ks. dziekan Słapa, ks. Szmaja i inspektor szkolny p. J. Inglot, jest zapoznanie się z warunkami życia w kraju i omówienie spraw, związanych z repatriacją 17 000 Polaków, których losy wojny rzuciły na terytorium Kenii, Ugandy, Tanganiki i Rodezji. Przeważają między nimi kobiety i dzieci oraz młodzież. Spośród mężczyzn, którzy stanowią zaledwie 20%, większość stanowią urzędnicy i rzemieślnicy; sporo też jest nauczycieli i wojskowych.

Delegaci, po zwiedzeniu stolicy, zostali w dniu 27 maja przyjęci przez Generalnego Pełnomocnika do Spraw Repatriacji, wiceministra Władysława Wolskiego.

Z Warszawy delegaci udali się na kilkunastodniowy objazd kraju — przede wszystkim Ziem Odzyskanych. Podczas objazdu delegacja zatrzyma się w Poznaniu. Odbędzie się tam dłuższa konferencja w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Zachodniego, który zajmuje się czynnie losem Polaków, rozproszonych po świecie i współdziała z władzami państwowymi przy ich repatriacji i rozmieszczeniu w kraju.

ZSRR za kontrolą energii atomowej przez Radę Bezpieczeństwa ONZ

LONDYN (BBC).

W Nowym Jorku komitet wykonawczy komisji energii atomowej Narodów Zjednoczonych obradował we środę nad zasadami systemu międzynarodowej kontroli i nadzoru energii atomowej. Delegat sowiecki Gromyko przedłożył rezolucję domagającą się włączenia systemu kontrolnego do zakresu działania Rady Bezpieczeństwa. Delegat brytyjski oświadczył, że — jego zdaniem — funkcje i pełnomocnictwa rady kontrolnej powinny wypływać z konwencji lub traktatu, a nie być dyktowane przez Radę Bezpieczeństwa, którą obowiązuje prawo weta. Podobny pogląd wyraził delegat amerykański.

Radziecki parowiec na Oceanie Spokojnym ratuje życie wyspiarzom zagrożonym przez wulkan

MOSKWA (PAP).

Przed kilkoma dniami radziecki parowiec „Maklaja Miklucho", znajdujący się na postoju na Oceanie Spokojnym w pobliżu wysepki wulkanicznej Matja, odebrał depeszę radiową, iż na wyspie rozpoczął się wybuch wulkanu, zagrażający życiu mieszkańców. Kapitan natychmiast polecił skierować statek ku wyspie. Wulkan wyglądał jak olbrzymia płonąca pochodnia. Z krateru wydobywały się języki płomieni i kłęby dymu, oraz spływała lawa. Nad kraterem, na wysokości 600 m, wybuchały gazy siarkowe. Mieszkańcy wyspy w panice podążali do brzegów. Marynarze spuścili dla nich łodzie i tratwy ratunkowe. Gdy wysiedli na brzeg, ziemia pod ich stopami drżała. Olbrzymie masy popiołu utrudniały orientację i tamowały oddech. Nie zwracając uwagi na niebezpieczeństwo, marynarze przewieźli około tysiąca mieszkańców wyspy. Statek odpłynął od wyspy dopiero po 3 dniach, gdy minęło niebezpieczeństwo.

Polska może stać się rewelacyjnym kontrahentem gospodarczym

„NEW YORK TIMES" ZAMIESZCZA WYWIAD Z PREZESEM „CZYTELNIKA"

Nowy Jork (obsł. wł.) „New York Times" umieścił obszerny wywiad z przebywającym w Nowym Jorku prezesem „Czytelnika" Jerzym Borejszą, na temat możliwości ożywienia stosunków gospodarczych między Polską a Stanami Zjednoczonymi. Borejsza oświadczył, że przy olbrzymim zapotrzebowaniu w Polsce na produkty pochodzenia amerykańskiego, główną przeszkodą rozszerzeniu stosunków są:

1. brak umowy handlowej między obu krajami; 2. złe informowanie USA o Polsce przez pewną część prasy amerykańskiej. Borejsza, który oświadczył, że przemawia wyłącznie jako przedstawiciel poważnej instytucji wydawniczej w Polsce, a nie jako polityk, zaznaczył, że **Polska nie jest związana żadnymi specjalnymi więzami ekonomicznymi ze Związkiem Radzieckim, i że najlepszym tego dowodem są ożywione stosunki ze Szwecją, Szwajcarią i Wielką Brytanią.** Dodał on dalej, że Polska mogłaby kupić towary za ćwierć miliarda dolarów w ciągu 5-letniego okresu w wypadku udzielenia jej kredytu. Borejsza zwrócił uwagę na osiągnięcia Polski w zakresie odbudowy w ostatnich dwóch latach oraz na to, że w ciągu najbliższego czasu Polska może stać się dla rynków zagranicznych jednym z najbardziej rewelacyjnych kontrahentów.

TOWARY zalegające magazyny na kartki dla świata pracy

WARSZAWA (API).

W ostatnich tygodniach Ministerstwo Aprowizacji zarządziło i przeprowadziło inspekcję magazynów „Społem" na terenie całego kraju. W magazynach tych jak wiadomo przechowywane są artykuły przeznaczone na zapotrzebowanie reglamentowane ludności, w większości pochodzące z dostaw zagranicznych. W wyniku inspekcji wydawane są zarządzenia stopniowego rozdzielania zapasów np. konserw mięsnych i rybnych, tłuszczy zwierzęcych i roślinnych, jaj w proszku itp. na zaopatrzenie reglamentowane ludności. Szereg artykułów jak: słodycze, mleko skondensowane itp. zostanie rozdzielonych na kartki dziecinne. Pozostałe resztówki, które są zbyt niskie, aby można je było przeznaczyć na rozdzielnictwo kartkowe, względnie nieprzydatne dla gospodarki reglamentowanej jak np. zupy w proszku, czy jarzyny suszone, kieruje się na zaopatrzenie stołówek pracowniczych.

Wicekról Indii odleciał do New Delhi

Pendżab terenem zaciętych walk religijnych

20 wiosek w płomieniach

LONDYN (BBC).

Wicekról Indii, lord Mountbatten, opuścił wczoraj rano Anglię samolotem i znajduje się obecnie w drodze do New Delhi. Wicekról wiezie ze sobą zaaprobowany przez rząd brytyjski plan przekazania władzy w Indiach. Plan przedłożony będzie przywódcom partyj politycznych w Delhi w najbliższy poniedziałek, poczym treść jego będzie ogłoszona ludom Indii.

Korespondent „Timesa" donosi, że istnieje małe prawdopodobieństwo, aby przywódcy polityczni zgodzili się na konstytucję, któraby przewidywała jedność Indii pod zarządem centralnym.

PARYŻ (PAP).

Agencja France Presse donosi z Pendżabu, że na południowy zachód od tego miasta, w rejonie Gurgaon, szaleje od 3 dni wojna religijna. Około 20 wiosek stoi w płomieniach. Liczba ofiar jest na razie nieznana. Przeciwnicy zwalczają się za pomocą nowoczesnej broni. Zaburzenia objęły tak znaczny teren, że policja i wojsko są bezsilne.

W Kalkucie rozrzucono znowu ulotki, wzywające do zachowania ładu i porządku.

Harcerze wielkopolscy zapewniają Marszałka W.P. o gotowości gorliwej pracy dla dobra Polski

W związku z trwającym w Poznaniu tygodniem „Harcerze dla Wojska" kierownictwo Wielkopolskiej Chorągwi Harcerzy wysłało do Marszałka Wojska Polskiego Michała Żymierskiego depeszę hołdowniczą. Oto treść depeszy w jej dosłownym brzmieniu:

Obywatel Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski — Warszawa.

Harcerstwo Wielkopolskie obchodząc 35-lecie swego istnienia, zorganizowało w ramach swych uroczystości w porozumieniu z Dowództwem Okręgu Wojskowego III, Tydzień „Harcerze dla Wojska", podkreślając swą szczerą i braterską przyjaźń dla Odrodzonego Wojska Polskiego — scementowaną wspólnie przelaną krwią w obronie naszej Ojczyzny.

Dni te mają zacieśnić jeszcze silniej istniejącą już między żołnierzem a harcerzem współpracę.

Z okazji trwającego Tygodnia przesyłamy z naszych szczerych harcerskich serc hołd dla Odrodzonej i bohaterskiej naszej Armii, Tobie zaś Obywatelu Marszałku Wojska Polskiego, przesyłamy wyrazy głębokiego szacunku, z zapewnieniem posłuszeństwa i gotowości oddania naszych młodych sił i pracy dla dobra Rzeczypospolitej.

Czołem! — Czuwaj!

Niech żyje Odrodzone Wojsko Polskie!

Niech żyje trwała przyjaźń Wojska Polskiego z harcerstwem!

Harcerze Chorągwi Polskiej
(—) Trzewikowski Stefan hm.
komendant.

O 8,3 procent zmniejszono wojskowy budżet USA

Komisja budżetowa Izby Reprezentantów zredukowała amerykański budżet wojskowy na rok 1947/48 o 8,3%.

Komisja wyszła z założenia, że nowy budżet wystarczy na potrzeby armii o sile 1 070 000 ludzi. Na najbliższy rok finansowy wyznaczono na wydatki wojskowe 1 310 mil. funtów szterlingów. Armia amerykańska ma posiadać ok. 35 500 samolotów.

Doktryna Trumana

Drukujemy drugi z kolei artykuł p. Adama Skiby, znakomitego publicysty i znawcy spraw amerykańskich, który niedawno wrócił z Ameryki do kraju.

Znana była powszechnie i po dziś dzień zachowała swą popularność w Stanach Zjednoczonych tzw. „doktryna Monroego", dająca się streścić w zdaniu „Ameryka dla Amerykanów". Powstała ona w ubiegłym stuleciu, w czasach, gdy różne mocarstwa europejskie per fas et nefas usiłowały zdobyć, lub ugruntować wpływy polityczne w Ameryce, zwłaszcza Łacińskiej, a nawet przemyśliwały o podbojach. Stany Zjednoczone, słusznie obawiające się przeniesienia rywalizacji europejskiej na Półkulę Zachodnią i niebezpiecznego zarówno politycznie jak i gospodarczo sąsiedztwa — przeciwstawiały się tym dążeniom. W rezultacie obie Ameryki zostały szczelnie zamknięte dla wszelkiej penetracji Europy.

Dziś doktryna Monroe'go straciła wszelkie praktyczne znaczenie. Sytuacja została odwrócona. Kierunek agresji gospodarczej i politycznej przebiega z Zachodu na Wschód. Imperializm amerykański nie zaniedbuje żadnej okazji dla wykorzystania siły swych industrialno-dolarowych mięśni.

Lecz przeciętny Amerykanin nie lubi wojny i podbojów. Nie lubi i nie odczuwa ich potrzeby. Choć tak wiele im zawdzięcza. Jest bowiem jednym z wielu paradoksów historii fakt, że ta zbuntowana niegdyś kolonia brytyjska rozrost swój zbudowała na kolonizacji obszarów, zdobytych dzięki zwycięskim wojnom z Hiszpanią i Meksykiem, lub wymuszonych na Francji, spętanej śmiertelnym współzawodnictwem potęgą brytyjską.

Przeciętny Amerykanin nie uświadamia sobie tego: jest zresztą nasycony i hasła bojowe porwać go nie mogą. Przeciwnie — mogą go przerazić. Ma natomiast we krwi instynkt wolności i instynkt defensywy, sięgający czasów walk o niepodległość, a wyrażony najdobitniej i najlapidarniej w doktrynie Monroe'go.

Toteż młody, bo zaledwie setkę lat liczący imperializm amerykański musiał do tych właśnie instynktów zaapelować, by wyłudzić zgodę opinii na realizację swych planów. Tak powstał obecny kurs polityki amerykańskiej, szumnie nazwany „doktryną Trumana". Szumnie, ale nie tylko dla reklamy. Nazwa bowiem budzi pożądane dla jej wynalazców asocjacje z tak miłą sercu Amerykanina zasadą Monroe'go. Formuła zaś trumanowska, głosząca obronę wolności i demokracji oraz ochronę Ameryki przed możliwością agresji, również brzmi ponętnie i urabia podatny grunt.

Rzeczywistość jednak jest zgoła odmienna. Stwierdza to w sposób mało zawoalowany właściwie cała prasa amerykańska. Przeciwstawia się więc mityczną demokrację niemniej mitycznemu totalizmowi, mając z jednej strony na myśli interesy wielkich koncernów, pragnących pochłonąć gospodarkę wyczerpanych wojną państw, z drugiej zaś ruchy lewicowe i radykalne, których zwycięstwo musiałoby takie zakusy udaremnić. Mówi się o stawianiu tam przeciw komunizmowi, a myśli się o hamowaniu postępu i uświadomienia politycznego w społeczeństwach, które trzeba ogłuszyć przed podbojem gospodarczym. Woła się „Rosja" — a myśli o Europie, Chinach i Bliskim Wschodzie i otwarcie liczy na słabości wewnętrzne, w nadziei, że utorują drogę różnym koncesjom dla książąt dolara. Jest rzeczą przy tym znamienną, że najgorętszymi zwolennikami bezpośredniej interwencji Stanów w sprawy wewnętrzne państw europejskich są najbardziej dotąd zacięci izolacjoniści i germanofile. Dziś jest już całkowicie jasne, że cały plan pożyczek dla Grecji i Turcji był dobrze ukartowanym wstępem do realizacji planu znacznie szerszego: przekształcenia zachodniej i południowej Europy w lenno amerykańskie, domenę kolonialną nowej rasy „panów".

Ukucie planu nie jest zresztą równoznaczne z jego wykonaniem. Możliwości są więcej niż wątpliwe i nawet próba sama kryje w sobie poważne dla Ameryki niebezpieczeństwo. Zdają sobie sprawę z tego poważni publicyści za oceanem. Nestor dziennikarstwa amerykańskiego, Walter Lippman, pisarz zdecydowanie konserwatywny, wystąpił z ostrą krytyką „doktryny", wskazując na jej nieobliczalne zupełnie następstwa. Dyskusja trwa.

Trzeba stwierdzić, że Truman ma wyraźne, lecz swoiste poczucie uczciwości w sprawach publicznych i być może nie zdawał sobie nawet sprawy z istoty podsuniętej mu koncepcji. Niezawsze jednak błogosławieństwo, zapewniające Królestwo Niebieskie, kwalifikuje do sterowania nawą państwową jednego z największych mocarstw w dziejach świata.

Adam Skiba

Zdementowane plotki

Elementy spekulacyjne prowadzą od pewnego czasu szeptaną propagandę, jakoby rząd nosił się z zamiarem przeprowadzenia reformy walutowej. Cel tych pogłosek jest jasny. Chodzi o to, żeby skłonić społeczeństwo do ucieczki od pieniądza, do kupowania nieraz niepotrzebnych zupełnie towarów i wytwarzanie w ten sposób sztucznej zwyżki cen.

Pogłoski te w formie kategorycznej zdementował wiceminister Skarbu, Drożniak. Wykazał on jasno, iż złoty w przeciwieństwie do waluty włoskiej, greckiej czy rumuńskiej jest pieniądzem zdrowym, a wartość jego wobec ostrożnej polityki finansowej rządu i przystosowywania emisji do produkcji, ulega stosunkowo nieznacznym wahaniom. W ciągu 5-ciu miesięcy br. emitowano tylko 6 miliardów złotych. W tym samym czasie dokonano inwestycji na znacznie większe sumy.

Min. Drożniak oświadczył m. in.: „Inflacji w Polsce nie było i nie będzie. Nie będzie również żadnej reformy walutowej, ponieważ byłoby głupstwem psuć niezły pieniądz ryzykownymi reformami".

Galeria zwyrodniałych kryminalistów nazi

przed karzącą dłonią polskiego Najwyższego Trybunału Narodowego

WARSZAWA (PAP).

W bieżącym roku przed Najwyższym Trybunałem Narodowym toczyć się będzie szereg procesów o historycznym znaczeniu.

FORSTER

Proces Alberta Forstera, b. gauleitera Gdańska, odbędzie się w Toruniu. Przedmiotem procesu będzie działalność Forstera w Gdańsku przed wojną, jego udział w agresji na Polskę oraz rządy na Pomorzu w czasie okupacji. Rozprawie przewodniczyć będzie sędzia N. T. N. Józef Tarczewski. Oskarżenie wnosić będą prokuratorzy Cyprian i Siewierski.

100 PRZESTĘPCÓW Z OŚWIĘCIMIA

Masowy proces oświęcimski odbędzie się z końcem sierpnia w Oświęcimiu. Rozprawa toczyć się będzie na terenie samego obozu. Proces obejmie około 100 oskarżonych spośród niemieckiej załogi obozu. Głównymi oskarżonymi w procesie są następca Hoessa, Liebenhaenschel, Lagerführer Aumeier i szef wydziału politycznego Grabner. Proces potrwa prawdopodobnie około 6-ciu tygodni. Spodziewany jest przyjazd licznych delegacji zagranicznych.

BUHLER

Proces Josepha Buhlera, zastępcy Franka oraz szefa rządu G. G., odbędzie się późną jesienią w Krakowie. Proces ten, który obejmie całokształt administracji wewnętrznej G. G. — oparty będzie na przepisach konwencji haskiej i wykazywać będzie ich wyraźne pogwałcenie. Niezależnie od tego procesu odbędzie się również w Krakowie proces Kurta Burgsdorfa, gubernatora dystryktu Kraków.

STROOP

Proces Jürgensa Stroopa, likwidatora warszawskiego getta odbędzie się w Warszawie. Termin procesu ustalony będzie po wydaniu Stroopa Polsce przez władze okupacyjne strefy amerykańskiej i po przeprowadzeniu dochodzeń.

I INNI

Prócz wymienionych wyżej procesów do dyspozycji Prokuratury N. T. N. w więzieniach przebywa około 20 osób podejrzanych o dokonywanie zbrodni wojennych oraz ponad 1 600 przestępców wojennych, wydanych Polsce przez alianckie władze okupacyjne. Procesy przeciwko tym przestępcom toczyć się będą przed sądami okręgowymi na terenie całej Rzeczypospolitej.

Do września wydrukujemy 20 000 000 podręczników

Ministerstwo Oświaty otrzymało 10 tys. ton papieru

WARSZAWA (PR)

Decyzją komitetu ekonomicznego Rady Ministrów do użytku Ministerstwa Oświaty oddano 10 tys. ton papieru. Pozwoli to na masową produkcję podręczników szkolnych, których brak tak bardzo daje się odczuwać na naszym rynku. Z chwilą rozpoczęcia nowego roku szkolnego, młodzieży nie zabraknie podręczników. Do końca września przewidziany jest nakład 20 mil. egzemplarzy. Powołana zostanie specjalna komisja, której zadaniem będzie rozdział papieru według potrzeb poszczególnych gałęzi szkolnych, oraz opracowanie planów wydawniczych.

Polacy z Berlina wracają przez Szczecin

WARSZAWA (P. R.).

Do Szczecina przybył nowy transport repatriantów z Berlina. Wśród przybyłych znajduje się wielu Polaków, którzy zmuszeni do służenia w armii niemieckiej, dostali się potem do niewoli aliantów, a zwolnieni zostali z obozów dzięki staraniom przedstawicielstwa polskiego. Większość z nich stanowią rzemieślnicy, którzy przybywają z własnymi warsztatami.

Spotkanie premiera portugalskiego z lordem Templewood

LIZBONA (API).

Premier portugalski dr Salazar przyjął dziś lorda Templewood, b. ambasadora angielskiego w Hiszpanii. Lord Templewood przybył do Portugalii z wizytą. Cel nie został podany do wiadomości publicznej.

Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między Czechosłowacją a Węgrami

PRAGA (PAP)

W Piszczanach Trenczyńskich (Teplicach) w Czechosłowacji zakończyły się rokowania między przedstawicielami rządów czechosłowackiego i węgierskiego, dotyczące zrealizowania umowy z dnia 27 lutego 1946 r. w sprawie wzajemnej wymiany mniejszości narodowych między obu krajami. Rokowania, które ze strony czechosłowackiej prowadził wiceminister spraw zagranicznych dr Clementis, a ze strony węgierskiej minister Gyoengyaesy, został pomyślnie zakończone. Ogłoszony w tej sprawie komunikat rządowy podaje, że w najbliższym czasie zostaną nawiązane normalne stosunki dyplomatyczne między Czechosłowacją a Węgrami.

W SKRÓCIE:

NA KONFERENCJI PARTII PRACY w Margate rezolucja domagająca się rewizji zobowiązań militarnych Wielkiej Brytanii została odrzucona 2.250.000 głosami przeciwko 1.000.000 głosów.

DO POLSKI przybywają na trzytygodniowe tournée słynne solistki chińskie, śpiewaczka Czou-Szine i pianistka Li-Szjen-Min. Artystki te były największą atrakcją artystyczną na tegorocznym festiwalu w Pradze.

W ATENACH znajduje się już druga grupa amerykańskiego personelu wojskowego, w liczbie 16 osób. Grupa ta pełnić będzie funkcje wojskowej misji doradczej przy rządzie greckim.

SENAT STANÓW ZJEDNOCZONYCH uchwalił projekt ustawy przewidujący obniżenie podatków z dniem 1 lipca roku bieżącego.

PREZYDENT TRUMAN, który od 12 dni znajdował się w stanie Missouri u boku swej ciężko chorej matki, powrócił do stolicy Stanów Zjednoczonych. Stan zdrowia sędziwej matki prezydenta Trumana uległ znacznej poprawie.

MARSHALL oraz ambasador Holandii podpisali we środę umowę w sprawie rozrachunków z tytułu Lend lease pomiędzy Holandią a Stanami Zjednoczonymi.

UKŁAD HANDLOWY pomiędzy Czechosłowacją a Chile podpisano wczoraj. Obydwa kraje przyznały sobie wzajemne traktowanie na zasadzie największego uprzywilejowania. Wysyłka towarów dokonywać się będzie w warunkach nie podlegających ograniczeniom dewizowym.

W ATENACH skazano redaktora komunistycznego dziennika, Manosa, na dwa lata więzienia pod zarzutem zdrady stanu. Manos był oskarżony o ogłoszenie tajnych zarządzeń greckiego sztabu generalnego.

Nie o bazy rokują Stany Zjednoczone z Francją lecz o tranzyt wojsk

Londyn (BBC).

Zarówno francuskie ministerstwo spraw zagranicznych jak i amerykańska ambasada w Paryżu, kategorycznie zaprzeczyły pogłoskom, jakoby Stany Zjednoczone starały się o udostępnienie przez Francję pewnych baz wojskowych. Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych powiedział, że pomiędzy rządem francuskim a amerykańskim toczą się wyłącznie pertraktacje w sprawie tranzytu wojsk amerykańskich przez terytorium francuskie. Chodzi o umowę dotyczącą przejazdu przez Francję niewielkich oddziałów wojsk amerykańskich, stacjonujących na terenie Niemiec. We Francji znajduje się obecnie jedynie 1.200 żołnierzy amerykańskich na służbie.

Sprawa podwyższenia ceł na wełnę

w Stanach Zjednoczonych

WASZYNGTON (API).

Wobec odrzucenia przez senat ustawy o zwiększeniu ceł na wełnę odbędzie się specjalne posiedzenie przedstawicieli izby reprezentantów i senatu, celem którego ma być uzgodnienie tego zagadnienia. Sprawa taryf celnych na wełnę związana jest z obecną konferencją handlową w Genewie, na której przedstawiciele rozmaitych państw domagają się zniżek celnych. Najwięcej zainteresowana jest tym problemem Australia, jako najpoważniejszy eksporter wełny do Stanów Zjedn. Delegat australijski na konferencji domaga się redukcji ceł. Obserwatorzy genewscy uważają, że wobec tego sytuacja delegacji Stanów Zjedn. na konferencji staje się coraz trudniejsza.

Nasza gospodarka

Umowa gospodarcza z ZSRR

W najbliższym czasie ma być zawarta czwarta z rzędu umowa gospodarcza między Polską a ZSRR.

W tym celu udał się do Moskwy podsekretarz Stanu inż. dr Grossfeld. Umowa obejmie wymianę surowcowo-towarową.

Wynalazki w 1946 r.

W 1946 r. zgłoszono do Urzędu Patentowego 732 wynalazki, z tego załatwiono definitywnie 249, w opracowaniu jest 580.

Technicy i majstrzy są wynalazcami w 46%, inżynierowie 23%, firmy 13%, rzemieślnicy 12% i świat naukowy 6%.

W roku bieżącym ilość ta niewątpliwie się zwiększy.

Przemysł drzewny w Wolsztynie

Fabryka mebli w Wolsztynie wykazuje stały rozwój. Celem usprawnienia organizacji i obniżenia kosztów administracyjnych wolsztyńska fabryka znajduje się pod jednym kierownictwem z fabryką w Jarocinie. Fabryka produkuje krzesła, stoliki, mebelki dziecięce, szafy i urządzenia szkolne. Ostatnio Wolsztyn otrzymał zamówienie na 30 tysięcy skrzynek do marmolady.

Paląca potrzeba złomu

Do wytworzenia jednej tony stali wymagana jest ilość 650 kg złomu.

Do zaspokojenia produkcji naszych hut w 1947 roku potrzebujemy ok. 730 tysięcy ton. W następnych latach ilość ta się zwiększy.

Chcąc oszczędzić niezbędnych nam dewiz, musimy przystąpić do bardzo intensywnej zbiórki złomu.

Trująca soda

Ministerstwo Zdrowia i Państwowy Zakład Higieny ostrzegają przed kupywaniem sody (bielidło) niepewnego pochodzenia.

Stwierdzono, że usiłowano sprzedać zamiast bielidła techniczny cyjanek sodu, substancję bardzo trującą, wyrabianą w kształcie małego jaja kurzego.

Podejrzany towar należy oddawać do analizy w Państwowym Zakładzie Higieny lub w woj. filiach Państwowego Zakładu Higieny.

Prywatny przemysł w wojew. łódzkim

W okręgu łódzkim istnieją 632 prywatne zakłady przemysłu włókienniczego, a mianowicie 266 tkalni mechanicznych, 88 tkalni ręcznych, 65 zakładów pończoszniczych, 61 zakładów dziewarskich, 23 nawijalni nici i innych.

Nowy typ motocykla polskiego

W Anglii inż. Rudawski, znany polski konstruktor motocykla „Sokół", skonstruował nowy typ motocykla 125 ccm. Wyniki są bardzo dodatnie.

Udział zagranicy w Międzynarodowych Targach Gdańskich

W targach wezmą udział z zagranicy: Szwecja, ZSRR, Czechosłowacja z własnymi pawilonami, poza tym będą wystawiać: Szwajcaria, Anglia, Belgia, Bułgaria, Dania, Holandia, Jugosławia, Francja, Finlandia, Węgry, Argentyna, Urugwaj, kolonie angielskie i ewtl. dominia.

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Ofiarna praca Oddziału PCK w Ostrowie

Oddział PCK w Ostrowie, należący do wzorowych oddziałów tej organizacji na terenie Wielkopolski, mieści się we własnym domu przy ul Wolności 20. Kierownictwo Oddziału spoczywa w doświadczonych rękach p. doktorowej Chmielowej, która od 19 lat poświęca swój czas i siły tej szlachetnej pracy.

Oddział ostrowski przystąpił do pracy natychmiast po oswobodzenia miasta a już następnego dnia po wyzwoleniu uruchomiono szpital dla rannych żołnierzy i jeńców, w którym przebywało około 250 chorych. W następnym tygodniu uruchomiono punkt odżywczo-sanitarny na dworcu w Ostrowie. Punkt miał za zadanie zaopatrywanie przejeżdżających repatriantów, wojskowych i wracających do kraju rodaków w ciepłą strawę, udzielanie im pomocy lekarskiej i sanitarnej, udzielanie ścisłych informacji, opiekę nad dziećmi.

Najpierw w skromnych rozmiarach, a następnie już na szerszą skalę w otrzymanej do dyspozycji Garnizonowej Izbie Chorych, prowadzono Dom Noclegowo-wypoczynkowy, z którego korzystało kilkaset osób dziennie. Dom ten z czasem przejęła Opieka Społeczna miasta Ostrowa.

W końcu lutego 1945 r. Oddział zaczął już organizowanie powiatu, tworząc na ważnych punktach traktowych w Przygodzicach i Sierozszewicach punkty sanitarne i zaopatrując je w potrzebny materiał sanitarny. Od maja do sierpnia 1945 r. Oddział prowadził placówki przyfrontowe w Twardo-Górze i Sycowie, które następnie przejęte zostały przez okręg wrocławski.

Jedną z pierwszych czynności tutejszego Oddziału było zorganizowanie kół młodzieżowych, aby młode pokolenie wychować w miłości dla szlachetnej idei czerwonokrzyskiej. Już w końcu roku 1945 — 53 koła młodzieżowe w powiecie liczyły 2 500 członków. Wiele z tych kół zaopatrzono w bogate apteczki, oraz odżywki, celem podniesienia stanu zdrowotnego dzieci, z których bardzo wiele było wyczerpanych i niedożywionych.

W czasie panującej w październiku 1945 r. w Ostrowie epidemii błonicy, Oddział wydał na podstawie recept lekarskich 212 000 jednostek serum, ratując tym samym życie wielu jednostek. Serum to zebrała p. drowa Chmielowa w porozumieniu z Komendą Wojenną Ostrowa, z lekarstw porzuconych przez wojsko niemieckie w czasie ucieczki. Siostry pogotowia ratowniczo-sanitarnego brały ponadto udział we wszystkich pracach organizacji pokrewnych, dążących do tego samego celu — ulżenia bliźnim w cierpieniach.

Główny nacisk kładziono na werbowanie członków, uświadamianie społeczeństwa o konieczności szerzenia szlachetnej idei miłości bliźniego, szkolenia fachowego personelu sanitarnego, zakładanie punktów ratowniczo-sanitarnych itp. Praca ta wydała owoce, bowiem już w końcu roku 1946 Oddział posiadał 7 068 członków zrzeszonych w 13 kołach dla dorosłych i 85 kołach młodzieżowych. W ciągu roku 1946 w punktach PCK opatrzono 8 806 chorych. Szczególną opieką otaczano zdemobilizowanych żołnierzy. Korzystając z pomocy zagranicznego Czerwonego Krzyża i z tego tytułu będąc w posiadaniu pewnych ilości odzieży i obuwia, wydano biednym 1 600 sztuk odzieży i 98 par obuwia.

Oddział ponadto rozprowadził między najbardziej potrzebujących większe ilości lekarstw jak: tran, witaminy, środki dezynfekcyjne, maść siarkową i ichtiolową, aspirynę, penicilinę; wydano 8 skrzyń mydła, oraz 81 kompletnych apteczek dla kół młodzieżowych. Przeprowadzono kursy specjalne ratowniczo-sanitarne.

W chwili obecnej Oddział posiada w powiecie kół dla dorosłych 16, kół młodzieżowych 90, punktów ratowniczo-sanitarnych 9.

Jednym z największych osiągnięć tutejszego oddziału jest jednak wzorowo urządzony żłóbek dzienny, w którym znajduje się w tej chwili 30 dzieci.

Jak nas informuje kierowniczka Oddziału p. drowa Chmielowa, żłóbek w chwili otwarcia powitany był raczej przez tutejsze społeczeństwo uśmiechem niedowierzania i sceptycyzmu co do jego działalności i celowości, obecnie po rocznej działalności cieszy się ogólną sympatią i uznaniem. Bo też naprawdę przyjemnie popatrzeć na uśmiechnięte buzie tych kilkudziesięciu pociech, otoczone atmosferą serdecznej troskliwości. Kierownictwo żłóbka w trosce o dobre samopoczucie powierzonej im dzieciarni dba nawet o to, aby bobasy miały odpowiednią ilość zabawek, by okres pobytu ich w żłóbku był nie tylko pożytecznie ale i przyjemnie spędzony. Wszystko tutaj pachnie czystością, począwszy od milutkich łóżeczek, a skończywszy na sali jadalnej, czy bawialni. Jedzenie otrzymują dzieci odpowiednie do swego wieku, zdrowe i pożywne. Do bardzo szczęśliwych należy pomysł p. kier. Chmielowej, powierzenia opieki nad żłóbkiem kołom młodzieżowym PCK.

Niezależnie od zaopatrzenia żłóbka we wszystko co się dzieciom może przydać, wydano ponadto dla starszych: 120 szt. kalesonów, ca. 250 koszul męskich i chłopięcych, 334 kołderki dziecięce, 45 kocy, 102 pary obuwia, 70 piżam, 116 poranników, 100 szt. ręczników, 16 sukien, 162 sukienki, 165 spódnic, 30 spodni męskich i chłopięcych, 345 p. skarpet, 260 szali ciepłych i 260 wyprawek niemowlęcych.

Wyżej podane cyfry ilustrują nam pracę tutejszego Oddziału i jego żywotności. Nie są to oczywiście bardzo dokładne dane, gdyż opisując działalność z najdrobniejszymi szczegółami, nie zmieścilibyśmy tego w ramach całego numeru. Dają nam one jednak wyobrażenie ile dobrego można zrobić przy dobrych chęciach i zapale do pracy, ile ulgi przynieść można drugim, samemu w zamian mając poczucie doskonale spełnionego obowiązku.

Irena Podolak-Ciesielska

Złodziej spod Kościana

rozbierał konie pod Chodzieżą.

W tajemniczy sposób ginęły w m. styczniu br. szory na majętności Strzelce pod Chodzieżą.

Kiedy w dniu 14. 3. 1947 r. zatrudniony tam w charakterze szwajcara Jaśkiewicz Wł., wyjechał bez wypowiedzenia do domu do Robina pod Kościan i Pow. Komenda M. O. Chodzież otrzymała poufne doniesienie, udano się za wymienionym i po dokonaniu rewizji w mieszkaniu odnaleziono 2 pary szorów, pochodzących z kradzieży na majątku Strzelce.

Przytrzymanego Jaśkiewicza odstawiono do Sądu Grodzkiego w Chodzieży, gdzie oczekuje rozprawy.

Nieuczciwy pracownik

W podstępny sposób skradziono z Fabryki Porcelitu w dniu 21 maja br. 16 cetnarów węgla deputatowego, przeznaczonego dla robotników tejże fabryki.

Jako głównego podejrzanego, który wywiózł węgiel za pośrednictwem specjalnie zamówionego woźnicy wraz z zaprzęgiem konnym z terenu fabryki, odstawiono do więzienia w Rogoźnie Kruka Mieczysława, gdzie oczekuje rozprawy za szkodnictwo gospodarcze.

Rozstrzygnięcie konkursu na afisz

Dnia 22. V. 1947 r. odbyło się w godzinach przedpołudniowych w sali posiedzeń Zarządu Miejskiego rozstrzygnięcie konkursu na afisz propagandowy regionalnej wystawy przemysłowo-rolniczej w ramach obchodu 400-lecia m. Leszna.

Oprócz członków jury obecni byli przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych, członkowie Komitetu Obchodu i zaproszeni goście. Podkreślić należy wysoki poziom przedstawionych prac, tak, że trudne było powzięcie ostatecznej decyzji. Zwłaszcza znacznym i bardzo wyrównanym poziomem odznaczały się prace uczniów Państw. Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Poznaniu.

W wyniku głosowania nagrody otrzymały prace opatrzone następującymi hasłami: nagrodę I-szą „Buda", nagrodę II-gą „Wieniawita", nagrodę III-cią „Lipa". Twórcami ich są studenci wyżej wymienionej szkoły Wydziału Grafiki w Poznaniu.

Pochwały godnym jest tu obywatelskie stanowisko Komitetu, który ogłaszając konkurs na afisz oprócz sił miejscowych objął nim studentów Szkoły Sztuk Plastycznych idąc w ten sposób z pomocą studiującej młodzieży. Nie zawsze obserwować można na prowincji, tak rzeczowe ustosunkowanie się do podobnych zagadnień. Dzięki właściwemu podejściu, Leszno reklamować będzie swój jubileusz, wystawę oraz związane z nimi wydawnictwa w sposób zaspakajający wymagania artystyczne i estetyczne.

KRONIKA OSTROWSKA

Adres Filii Redakcji i Administracji: ul. Kościelna 9 — telefon 753

Dyżury lekarzy

Nocny 30 bm. dr Szewczyk, ul. Kaliska 26.

Nocny 31 bm. dr Chmiel, ul. Wrocławska 1.

Do dnia 2. 5. włącznie dyżuruje Stara Apteka, Rynek 26.

Świąteczne strzelanie Bractwa Kurkowego

Istniejące tu ponad 200 lat Kurkowe Bractwo Strzeleckie wznowiło po przerwie wojennej swą działalność. Tradycyjnym zwyczajem w drugi dzień Zielonych Świąt urządziło Bractwo na swej strzelnicy wielką zabawę latową, połączoną z strzelaniem. Pięknie urządzony ogród strzelecki, położony za miastem zgromadził mnóstwo publiczności.

Z życia katolickiego

— Dzieci tutejszej parafii przystąpią do pierwszej uroczystej Komunii św. w niedzielę, dnia 22 czerwca.

— Po powrocie z zachodu objął ponownie parafię w Skalmierzycach Nowych ks. prob. Jeliński. Ks. prob. Czwojda, który dotąd zarządzał obiema parafiami skalmierzyckiemi, zatrzymuje obecnie tylko parafię w Skalmierzycach Starych.

(si)

Jubileusz drużyny harcerskiej

— Pierwsza ostrowska pozaszkolna drużyna harcerska im. Tadeusza Kościuszki obchodzi w tym roku 30-lecie swego istnienia. Jubileusz ten pragnie drużyna uroczyście obchodzić i w tym celu powołano komitet, który zajmie się opracowaniem szczegółów.

KRONIKA GNIEŹNIEŃSKA

Adres Redakcji i Administracji: ul. Dąbrowskiego 1 — telefon 19-22

Dyżury lekarzy i aptek

Nocny dużyr lekarski pełni w dniu 30 m. dr Szałkowski, ul. Dąbrówki 1.

Dyżuruje **Apteka pod Orłem,** ul. Farna.

Kina: **Polonia** — „Synowie".

Nowy sztandar PPS

W drugi dzień Zielonych Świąt odbyła się w Gnieźnie uroczystość odsłonięcia sztandaru Miejskiego Komitetu PPS.

Po przybyciu do sali Teatru Miejskiego zagaił ją przewodniczący Miejskiego Komitetu p. Buszkiewicz, witając gości z posłami pp. Dorotą Kłuszyńską i Rafałem Pragą z C. K. W. PPS oraz Czesławem Grajkiem i Gellertem z Komitetu wojewódzkiego, jak również przybyłego z Poznania przew. wojewódzkiego Komitetu OM TUR Pollaka.

Podczas uroczystości w Teatrze Miejskim przemówienia wygłosił: pp. poseł Grajek, który scharakteryzował działalność PPS i zajął się m. in. sprawą bezwzględnej walki ze spekulacją, posłanka Kłuszyńska i poseł Praga na temat socjalizmu, oraz Pollak o zagadnieniach młodzieżowych.

W imieniu PPR zabrał głos I sekr. Kordys, wskazując na jednolity front obu partyj, a jako reprezentant obywatelstwa życzenia złożył przew. MRN Gniezna p. Grotowski. Z kolei poseł Grajek dokonał aktu odsłonięcia sztandaru, a posłanka Kłuszyńska wręczyła go chorążemu Troszakowi. Jeden z licznych gwoździ pamiątkowych był darem p. Premiera Cyrankiewicza. W długim wieńcu życzeń głos zabierali przedstawiciele bratnich stronnictw i organizacyj, złożył je także nowy prezydent Gniezna p. Naskrent, z ramienia zaś Pow. Komitetu PPS przew. tegoż p. M. Piekarski. Na całość uroczystości złożyły się poza tym występy orkiestry ZZK oraz deklamacje.

Po wyjściu z Teatru Miejskiego uformował się pochód z nowoodsłoniętym sztandarem na czele, by przejść przy dźwiękach orkiestry ZZK ulicami miasta. Na zakończenie odbył się skromny obiad dla chrzestnych i zaproszonych gości.

Rzemieślnicy pobili kupców

W poniedziałek zielonoświąteczny, dnia 26 bm., odbył się w Gnieźnie ciekawy mecz piłki nożnej między old-boyami kupiectwa i rzemiosła, który zakończył się zdecydowaną przewagą tych ostatnich w stosunku 3:1. Bramki dla rzemiosła zdobyli pp. Morawski jedną i Śmiałowski — dwie, honorową bramkę dla kupców uzyskał Albin Nowicki.

Sędziował p. Kazimierz Koperski.

26)

Romek przygotował mieszkanie. Po paru dniach wziął ślub z Łucją.

*

NA SWOIM

I znów, tak jak niedawno, stanęli przed drzwiami mieszkania Romka, ich mieszkania. Tak samo otworzył drzwi i zapraszającym gestem poprosił, aby weszła. Oboje milczeli. Łucja jeszcze nie umiała uporządkować przeżyć ostatnich dni. Wszystko stało się wprawdzie zgodnie z jej życzeniami, ale bez aktywnego jej udziału. Roman postanowił, Roman zdecydował, Roman tak chciał. Przyznawała w duchu, że było jej dobrze w tej atmosferze miękkości, zdania się na wolę kogoś silnego, kto brał na siebie odpowiedzialność za jej spokój, szczęście, bezpieczeństwo. A już dzień dzisiejszy był po prostu naładowany szeregiem wrażeń, podniosłych i lekkich, uroczystych i wesołych. Wszystko razem zestawiło w jej myślach kalejdoskopowy, barwny chaos. Kościół, uroczysta przysięga, potem śniadanie u Marii, wesoły nastrój — zdaje się, że w końcu wszyscy wypili na „ty" — i teraz tutaj.

Rozglądała się z zainteresowaniem. Okrągły stół wysunięty na środek stanowił świetną barwną plamę. Na obrusie o złotawym kolorze dwa nakrycia dobrane w tonie, artystycznie ułożone owoce na jednym talerzu, na drugim ślicznie przybrany tort, butelka wina, zielone wysmukłe kieliszki, w wazonie

MARIA GRZYBOWSKA

Szukają przystani

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

z holenderskiego szkła aksamitne, ciemno czerwone róże. Na środku tradycyjny srebrny talerz z chlebem i solą.

— Jakie to ładne! — ucieszyła się. — To ty tak wszystko przygotowałeś?

— O nie. To wszystko Maria. Przyszła dziś raniutko. To jest podarunek od niej na nasze gospodarstwo.

Jakoś znikł nagle uroczysty nastrój, z jakim weszli. Wpadli oboje w doskonały humor, w ton koleżeńskiej wesołości. Romek chwycił ją za rękę.

— Chodź! — pociągnął ją do miniaturowej kuchenki. — Pokażę ci coś. Twoja Maria jest nieoceniona. Zobacz tylko!

Otworzył małą szafkę kredensową. Z uznaniem oglądali zapasy przygotowane przez Marię. Było tam parę bułeczek, masło, kilka jaj, ser, wędlina, cukier, herbata. Na wierzchu leżała kartka z żartobliwym napisem: „Na pewno zapomnicie o jutrzejszym śniadaniu, więc — abyście nie głodowali".

Śmiali się rozbawieni. Istotnie, kto by tam dziś myślał o tym, że jutro przyjdzie zwykły dzień, dzień pracy, codziennych spraw: biuro, dyrektor, nieuniknione czasem przykrości, starcia, a już na pewno żadne z nich nie pomyślałoby o normalnym śniadaniu. To będzie jutro. A dziś — jest dzień wyjęty całkowicie ze zwykłego trybu życia. Dziś jest tylko ich dwoje, jest ich zamknięty czarodziejski świat, jest złoto lipcowego słońca, pachną róże i oni są sami. Nic ich nie rozłączy, chyba śmierć.

Łucja zadrżała przelotnym, wewnętrznym dreszczem. Śmierć. Jak gdyby cień przemknął przez słoneczny świat. Poszukała wzrokiem Romka. Stał właśnie przy stole i uważnie nalewał wino do kieliszków.

I nagle z całą jasnością zrozumiała, jak bardzo drogim stał się jej ten mężczyzna. Ten jeden wyraz „śmierć", ten przelotny cień, który na sekundę przyćmił złocistą jasność dnia, stał się miernikiem uczuć, pozwolił zrozumieć bezcenną wartość miłości.

Z jakiegoś zakątka pamięci wypłynęło dawno kiedyś usłyszane powiedzenie: „gdyby nie było śmierci, nie byłoby miłości". Prawda. Jakże mądry był ten, kto to powiedział —

— Romku!

Rzucił swoje zajęcie i podszedł szybko:

— Co Luteńko? — w jej głosie wyczuł niepokój — obawę przed czymś... Już był przy niej, gotów strzec, bronić, uspokoić. W jego objęciu odzyskała pogodę, ufnie spojrzała mu w oczy. Uśmiechnął się jakimś nowym u niego, spokojnym uśmiechem. Podprowadził ją do stołu, podał jej napełniony winem kieliszek.

— Za nasze szczęście — rzekł po prostu.

FALA DOBROCI I CZUŁOŚCI

Kiedy zamknęły się drzwi za gośćmi, Maria odetchnęła. Dzisiejszy dzień zmęczył ją porządnie. Wczesnym rankiem zawiozła do Romka różne rzeczy, nakryła stół, przygotowała wszystko tak, aby kiedy wejdą do mieszkania, odnieśli wrażenie, że ich ktoś wita. Potem ślub, znów śniadanie u siebie dla kilku osób. Bezradnie patrzyła na porozstawiane na stole nakrycia, resztki jedzenia. Ależ nabrudziło się wszystkiego! Zostawić to do jutra? Do przyjścia posługaczki? Niecierpiała co prawda brudu, nieporządku. Patrzeć nie mogła na porozrzucane nakrycia. Nie, postanowiła, że trzeba to jednak zaraz posprzątać. Energicznie zabrała się do zbierania ze stołu. Dzwonek do drzwi. Kogóż tam znów licho niesie? Ale otworzywszy drzwi, ucieszyła się. Radlicki! Taki nieszkodliwy gość, którego się traktuje jak kogoś bliskiego. Wiedział o programie dzisiejszego dnia i pewno ciekawy jest, jak wszystko było. Siądzie sobie, a ona będzie sprzątała.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Z posiedzenia M. R. N.

Prezydent R. P. — na wniosek Rządu — przyznał Prezydentowi st. m. Poznania, w uznaniu jego pracy dla dobra miasta, krzyż „Polonia Restituta" IV klasy. Na wtorkowym posiedzeniu M. R. N. udekorował prezydenta mgra Srokę — w imieniu Prezydenta R. P. — Przewodniczący W. R. N. W chwili dekoracji radni powstali i rzęsistymi oklaskami dali dowód swego uznania.

Po dekoracji zabiera głos przewodniczący posiedzenia prof. Sulczyński, który podkreśla zasługi Prezydenta, składając mu jednocześnie w imieniu MRN serdeczne gratulacje. W imieniu Zarządu Kolegialnego składa życzenia wiceprezydent Drabowicz.

Radny Cuprych wysuwa wniosek, ażeby zwrócić się do czynników miarodajnych o przyznanie miastu Krzyża Grunwaldu I klasy. Wniosek ten został uchwalony.

*

M. T. P., które znalazły uznanie nie tylko w kraju lecz za granicą, budziły niemniejsze zainteresowanie i wśród mieszkańców naszego miasta. Chcąc zapoznać MRN z osiągniętymi wynikami — Prezydent miasta w wyczerpującym referacie omówił całokształt zagadnień związanych z organizacją Targów.

Dziwnym zbiegiem okoliczności uchwałę o powołaniu do życia Targów Poznańskich powzięto w dniu wyboru prezydenta miasta mgr. Sroki. Uchwała ta nakładała na Prezydenta zadanie które, w ówczesnych warunkach, wydawało się niemożliwym do zrealizowania. Miasto w lipcu 1945 r. zaledwie budziło się do życia. Nie było wówczas ustalonych podatków ani też innych źródeł dochodowych. Zarząd miasta żył z dotacji Skarbu Państwa. Horoskopy dla możliwości odbudowy Targów nie były najpomyślniejsze.

Tereny targowe były prawie całkowicie zniszczone, miasto środków finansowych na odbudowę nie posiadało, wobec czego Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przyznał kredyt na odbudowę w wysokości 67 milionów złotych, który Ministerstwo Odbudowy zredukowało do 25 milj. zł. Tak poważna redukcja (powzięta na skutek opinii Dyrekcji Odbudowy, która nie wierzyła w możliwość przerobienia w ciągu roku kwoty 67 milj. zł) uniemożliwiała realizację minimalnego planu odbudowy. Jednak konferencje w Warszawie uwieńczone zostały pełnym sukcesem. Droga do realizacji została otwarta.

Powierzchnia terenów targowych przed wojną wynosiła 80 tys. metrów², a powierzchnia kryta 48 tys. m². Obecna powierzchnia terenów wynosi 220 tys. m², a zabudowana 18 500 m². Ogólny koszt odbudowy terenów wynosi 118 300 000 zł. Wydatki zostały pokryte: z kredytów BGK — 50 milj. zł, z dotacji Skarbu Państwa — 17 milj. zł, ze specjalnego kredytu CUP — 19 milj. zł i z własnego wkładu 32 300 000 zł.

Dowodem zainteresowania się Targami szerokich rzesz społeczeństwa całego kraju jest fakt, że z biletów wstępu wpłynęło 23 086 340 zł. Ogólny dochód Targów wynosił 46 544 365 zł, rozchód (wydatki osobowe i rzeczowe) 2 761 395,60 zł. Nadwyżka w sumie 43 774 969,40 zł przeznaczona została na pokrycie budżetu Targów i niedoborów wynikłych ze zwyżki cen na materiały budowlane.

Reasumując osiągnięte wyniki Prezydent miasta podkreśla, że zasługę przypisać należy całemu szeregowi czynników, których wspólny wysiłek dał tak imponujące rezultaty. Targi pokazały całemu społeczeństwu polskiemu, co może zdziałać inicjatywa i energia, dając tym samym dowód, że przy wspólnym wysiłku na najgorszych ruinach zakwitnąć może bujne życie. Dla miasta Targi stały się widomym znakiem tężyzny, energii i zmysłu organizacyjnego jego mieszkańców. Poznań jest pierwszym miastem w Polsce, które potrafiło zorganizować Międzynarodowe Targi — pokazując całemu narodowi dorobek gospodarczy Polski w okresie dwuletnim. Prezydent miasta składa serdeczne podziękowanie Rządowi R. P. i tym wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji. „Świadomość tego — kończy mówca — iż mamy takie podpory w naszej pracy, będzie dla nas otuchą i zachętą do oczekującej nas dalszej pracy — ostatecznej odbudowy Międzynarod. Targów Poznańskich".

*

Jako nowy radny złożył ślubowanie mjr Siódmak Jerzy. Do Komisji Kontroli Społecznej wybrano radnego Matysiaka.

Wschodnia część ulicy Chartowskiej przemianowana została na ulicę Rogacką.

Miejski podatek hotelowy podwyższony został o 30%.

Na dalszą odbudowę M. T. P. uchwalono kredyt w wysokości 19 milj. zł, oraz na zakup węgla dla Zakładów Siły, Światła i Wody postanowiono zaciągnąć krótkoterminową pożyczkę wekslową w wysokości 10,5 milj. zł.

*

Okres budżetowy roku 1946 (9 miesięcy) zamknięty został deficytem w wysokości 9 952 000 zł. Jeżeli dodamy do tego deficyt za IV kwartał i dotację Skarbu Państwa w wysokości 30 milj. zł na pokrycie deficytu budżetu administracyjnego — to faktyczny deficyt wyniesie 43 300 000 złotych.

„Z całą otwartością — oświadcza Prezydent — odsłaniam przed Wysoką Radą bolesne rany naszej sytuacji gospodarczej, a czynię to dlatego, by tak Wysoka Rada jak i społeczeństwo poznańskie zechcieli zrozumieć, iż niektóre projekty, dotyczące podatku czy też zwiększenia wysokości opłat wnoszone przez zarząd miasta — nie były czymś dowolnym i nieprzemyślanym. Były to akty dyktowane twardą koniecznością ratowania naszego samorządu przed katastrofą finansową."

Omówiwszy dotychczasowe prace, które przeprowadziło miasto, Prezydent przechodzi do planów na przyszłość. Na pierwsze miejsce wysuwa się budowa nowej szkoły powszechnej na Jeżycach (prace nad budową fundamentów już rozpoczęto). Drugim zagadnieniem jest sprawa Zamku, który został przyznany miastu na cele administracyjne. Zcentralizowanie najważniejszych wydziałów w jednym miejscu — będzie ułatwieniem dla obywateli.

Wydział Zdrowia projektuje urządzenie Centralnego Ośrodka Zdrowia przy placu Kolegiackim oraz uruchomienie dalszej przychodni przeciwgruźliczej przy ul. Szamarzewskiego.

Budownictwo naziemne projektuje odbudowę willi przy ul. Grunwaldzkiej, budowę przedszkola przy ul. Śniadeckich, sali gimnastycznej przy ul. Gen. Prądzyńskiego oraz przebudowę dalszych pięciu baraków przy ul. Klaudii Potockiej i Palacza na cele szkolne.

MPKE projektuje budowę nowej remizy, drugiego toru na ul. Grunwaldzkiej i Dąbrowskiego oraz pętlic końcowych na Błoniach Grunwaldzkich, przy Ogrodzie Botanicznym i na Dębcu, uruchomienie linii trolleybusowej do przedmieścia Główna i oddanie do użytku od 1 czerwca nowej linii tramwajowej do Tamy Garbarskiej.

Wydział Ogrodów i Lasów przystępuje do zalesienia wzgórz piaszczystych, okalających miasto, w skali do tej pory nie przeprowadzanej.

Na odcinku odbudowy dróg projektuje się odbudowę nawierzchni całego szeregu ulic. Zarząd Miejski przejął od Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy — odbudowę Ratusza i wieży ratuszowej, ponieważ PDO nie mogła przeprowadzić tych prac z powodu braku funduszy.

Najważniejszym zagadnieniem, od którego zależy zdrowy i racjonalny rozwój miasta — jest budowa prawobrzeżnego kolektora. Prawy brzeg Warty przeznaczony na rozbudowę dzielnicy fabrycznej, jest upośledzony a jego rozwój zahamowany. Zarząd miasta dołoży starań, aby zdobyć fundusze na zapoczątkowanie dzieła mającego olbrzymie znaczenie dla przyszłości miasta.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, radny Kazimierz Woźniak, poddał ścisłej i rzeczowej analizie sprawozdanie rachunkowe za rok 1946. Mówca podkreśla, że gospodarka samorządowa, która może liczyć tylko na własne siły, staje w obliczu pozbawienia jej jednego ze źródeł dochodu — Elektrowni Miejskiej. Jeżeli staniemy wobec faktu dokonanego — oświadcza mówca — to musimy stwierdzić, że jest to krzywdą nie tylko dla gospodarki samorządowej, lecz i obywateli miasta. Imieniem Komisji Rewizyjnej referent wnosi o przyjęcie przedłożonego sprawozdania i udzielenia absolutorium.

Przewodniczący Komisji Finansowej radny Madajewski podkreśla, że pewne wydatki spowodowane były koniecznością, ponieważ dotacje państwa nie dopisały. W konkluzji stawia wniosek o wyrażenie uznania dla pracy Prezydenta i Zarządu Kolegialnego.

Oba wnioski M. R. N. uchwaliła.

*

Radny Głowacki porusza sprawę uporządkowania Parku Słowackiego, terenów pocmentarnych przylegających do ulicy Topolowej i Parku Wilsona.

Prezydent wyjaśnia, że obecna sytuacja nie wynikła na skutek niedbalstwa, lecz braku funduszy. Szczególnie trudne i kosztowne jest usunięcie czołgów, a władze wojskowe, pomimo interwencji, nie wykazują w tej sprawie zainteresowania.

Zalecenia Prezydium WRN w związku z zatwierdzeniem budżetu na r. 1947 przyjęto (wyłączając jedynie sprawę kliniki im. Gąsiorowskich).

Radny Cuprych stawia wniosek o zwrócenie się do czynników miarodajnych w sprawie uregulowania cen chleba w całym kraju i zakazu wywozu zboża z naszego województwa.

Wiceprezydent Świerczyński wyjaśnia, że Wojewoda Poznański wydał już zakaz wywozu zboża z województwa, wyjątek stanowią zezwolenia zakupu wydane przez Fundusz Aprowizacyjny.

Postanowiono zwrócić się do czynników miarodajnych, ażeby przedsiębiorstwa państwowe i zakłady pod zarządem państwowym, dostarczały samorządowi, jego przedsiębiorstwom i zakładom, artykułów przemysłowych po cenach sztywnych.

Radny Głowacki w imieniu Klubu PPS wzywa Zarząd Miasta wobec zamierzeń Rządu zlikwidowania w Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu jednej z dwóch istniejących katedr malarstwa, do poczynienia wszelkich kroków celem utrzymania obu katedr w Poznaniu, albowiem zniesienie jednej z nich obniży poziom uczelni, do czego nie należy dopuścić. WSSP ma już wyrobioną dobrą opinię, a rozwój miasta gwarantuje również rozwój i tego odcinka nauki. (jg)

Harcerstwo i Wojsko Polskie

Harcerstwo Wielkopolskie, chcąc dać dowód swych serdecznych uczuć dla Wojska Polskiego, zorganizowało specjalny Tydzień, poświęcony naszemu żołnierzowi.

W czasie tego Tygodnia harcerze poznańscy organizują szereg imprez, których celem jest z jednej strony nawiązanie jeszcze bliższej łączności z Wojskiem, z drugiej zaś strony dać prawdziwy dowód serdecznego, braterskiego uznania dla wielkiego wysiłku polskiego żołnierza.

Harcerstwo i Wojsko Polskie od dawna łączyły bliskie węzły współpracy. Gdy żołnierz w swej twardej szkole uczy się z bronią w ręku ciężkiej, odpowiedzialnej służby w obronie Państwa, harcerz w swej własnej szkole, jako młodszy brat żołnierza polskiego od najmłodszego chłopca przygotowuje się, choć w inny sposób, do tej samej służby.

Wojsko i Harcerstwo to po prostu dwie służby obywatelskie. Im lepsza jest szkoła harcerska, tym w przyszłości łatwiejsze zadanie wychowawcze dla oficera polskiego, tym lepszy żołnierz. Harcerz w swej własnej służbie polowej nabiera doświadczeń, których wartość wojskowa jest nieposlednia.

To podobieństwo dwóch szkół, dwóch służb obywatelskich było zawsze w przeszłości, jest dzisiaj i będzie jutro fundamentalnym wkładem do współpracy i współżycia Wojska i Harcerstwa.

Harcerstwo i Wojsko Polskie wiążą od pierwszych chwil zawiązywania się przed pierwszą wojną światową oddziałów polskich organizacji wojskowych i jednostek harcerskich, aż do tej chwili węzły krwi. Są to najserdeczniejsze więzy.

Jak w czasie wielkiej wojny światowej, tak i w wojnie polsko-niemieckiej w 1939 r. i w czasie ciężkich zmagań zbrojnych z okupantem na wszystkich frontach świata, brat harcerz walczył razem z bratem żołnierzem, ramię przy ramieniu o niepodległość. Wojsko i Harcerstwo poniosły w walce o niepodległość hekatomby ofiar. To braterstwo krwi żołnierza i harcerza stanowi poważny wkład w najlepsze polskie tradycje walki zbrojnej.

Toteż podobieństwo szkoły i służby obywatelskiej i żołnierskie braterstwo, łączące harcerzy z żołnierzami polskimi, wyznaczyło charakter i kierunek zawsze żywej współpracy. Nie było w Polsce niepodległej po pierwszej wojnie światowej przejawów życia harcerskiego, w których by nie brało udziału Wojsko Polskie. Młodszy brat żołnierza polskiego — harcerz, współżyjąc z żołnierzem, uczył się ciężkiej służby żołnierskiej. Żołnierz polski, patrząc na swego młodszego brata, miał słuszny tytuł do radości, widząc przygotowujące się dobre kadry służby obywatelskiej i wojskowej.

Z chwilą odzyskania znowu niepodległości, nawiązano do tych pięknych tradycji współpracy. Wojsko Polskie dało już niezliczone dowody zainteresowania, troski i opieki nad najlepszym rozwojem Harcerstwa Polskiego.

Tydzień Żołnierza, organizowany właśnie przez Harcerstwo Poznańskie, przyczyni się niewątpliwie do pogłębienia współżycia i współpracy ku dobru Wojska Polskiego i Harcerstwa a na pomyślność Rzeczypospolitej.

Harcmistrz Sylwester Wietrzykowski
Komendant Harcerzy m. Poznania.

Wiadomości sportowe

KKS Olsztyn — Warta

W nadchodzącą niedzielę gościć będzie po raz pierwszy w Poznaniu sympatyczna drużyna kolejarzy olsztyńskich, która w ramach rozgrywek o wejście do Ligi zmierzy się z poznańską „Wartą". Ciekawe to spotkanie odbędzie się na boisku „Warty" o godz. 18.30. Drużyna gości zapowiedziała najsilniejszy skład. „Warta" wystąpi bez Gendery, który uległ ostatniej niedzieli poważnej kontuzji kolana (wyskok łękotki i wylew krwi). Po opatrunku w szpitalu Genderę przewieziono do domu a noga jego znajduje się w gipsie. Kuracja potrwa prawdopodobnie do 3 miesięcy. Kto zajmie w niedzielnym meczu miejsce Gendery na razie niewiadomo.

Przedsprzedaż biletów na niedzielne spotkanie odbywa się w firmie Poznańska Filatelia, Armii Czerwonej 2.

Sztokholm — Poznań

Już tylko kilka dni dzieli nas od ciekawego spotkania bokserskiego Sztokholm — Poznań. Spotkanie to, które odbędzie się w dniu 3 czerwca w hali Ciężkiego Przemysłu Targów Poznańskich będzie poniekąd drugim probierzem sił między dwoma najsilniejszymi okręgami w Polsce Warszawą a Poznaniem, gdyż Warszawa spotka się z reprezentacją sztokholmską w dniu 1 czerwca. Poznań, który ostatnio odniósł pewne zwycięstwo nad drużyną warszawską w stosunku 10:6 będzie musiał się starać w meczu sztokholmskim wyciągnąć lepszy wynik, niż reprezentacja stolicy.

Czy to się drużynie poznańskiej uda? Pytanie to ciśnie się w tej chwili na usta wszystkich tych, którzy zajmują się sportem pięściarskim.

Drużyna sztokholmska jako zespół miasta jest jednym z najsilniejszych w Europie. Pięściarze szwedzcy hołdujący technice pokażą boks w dobrym wydaniu, a zawodnicy poznańscy chcąc się podciągnąć do tego poziomu, będą musieli wydać z siebie maksimum sił. Jedno dzisiaj stwierdzić możemy, że walki będą ciekawe i zadowolą wszystkich miłośników sportu pięściarskiego. (i)

Drużynowe mistrzostwa szachowe zakończone

„Czarni" mistrzem Poznania na rok 1947

Trwające od dłuższego czasu I Powojenne Drużynowe Mistrzostwa Szachowe m. Poznania zostały już definitywnie zakończone.

Zdecydowane zwycięstwo odniósł zespół „Czarnych" przed ZZK i HCP. Na zgłoszonych 13 drużyn turniej ukończyło 11 zespołów. Szachiści MO i „Czytelnika" wycofali się po rozegraniu kilku spotkań.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: 1. Czarni 38½ pkt., 2. ZZK 34½ pkt., 3. HCP I 28½ pkt., 4. Goplana 24½ pkt., 5. YMCA 23½ pkt., 6. KSUZ 18½ pkt., 7. Poczta 18 pkt., 8. Ubezp. Społ. 16½ pkt., 9. OMTUR 14½ pkt., 10. MO wycofała się, 11. KS Czytelnik wycofał się. Tabela przy startujących poza konkursem drugich zespołach Czarnych i HCP, ulega pewnym zmianom, a mianowicie: 1. Czarni 50½ pkt., 2. ZZK 44 pkt., 3. HCP I 39½ pkt., 4. Goplana 34 pkt., 5. YMCA 32 pkt., 6. Poczta 27 pkt., 7. Ubezp. Społ. 26 pkt., 8. KSUZ 22½ pkt., 9. OMTUR 19½ pkt., 10. HCP II 18½ pkt., 11. Czarni II 17½ pkt. Oficjalne zakończenie turnieju połączone z rozdaniem nagród, odbyło się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 18 w Świetlicy KSUZ — Dział Rolnictwa Urzędu Woj., pl. Wolności 14. (wjc)

TEATR WIELKI · „Winobranie" Nedbala

Crescendo pracy operowej w sezonie 1946 47 pod względem jakościowym jest w Teatrze Wielkim niewątpliwe, niemniej ilościowo pozycje te nie są tak bogate („Hrabina", „Cavalleria Rusticana", „Pajace", „Aida" oraz „Harnasie" i „Cagliostro w Warszawie"), tym bardziej, że premiera „Eugeniusza Oniegina" — Czajkowskiego została przesunięta już do nowego sezonu (ewentualne wystawienie jeszcze „Traviaty").

Nadejście letniej kanikuły zwiastuje „sezon ogórkowy", większość teatrów hołduje wówczas „lżejszej" Muzie, również i Teatr Wielki dał ostatnio premierę 3-aktowej operetki Oskara Nedbala — „Winobranie". Tak się dziwnie złożyło, że podczas gdy teatr krakowski w okresie gwiazdkowym dawał premierę „Wielkanocy" — Otwinowskiego, również i nasza Opera z wiosną wystawia „Winobranie", choć faktycznie zbiór tych boskich darów Dionizosa przypada znacznie później, nawet w słonecznej Chorwacji. Lecz to tylko taki przypadkowy kaprys teatrów...

Oskar Nedbal, jeden z wybitniejszych muzyków czeskich (na przełomie XIX i XX wieku) był w kompozycji uczniem Dworzaka, i zasłynął — obok licznych utworów kameralnych, orkiestrowych i baletowych, także jako doskonały symfonista. W szeregu operetek, które skomponował na marginesie swej twórczości — „Polska krew" i „Winobranie" zajmuje czołowe miejsce, odznaczając się nie tylko dobrą robotą kompozytorską, ale znamienną także lekkością, charakterystyczną dla operetek tzw. klasycznych (à la „Zemsta Nietoperza"). Offenbach czy Strauss czarują głębiej swą muzycznością, niemniej jednak Lehar w szerokich kręgach społeczeństwa pozostał nadal ulubieńcem i mistrzem melodyjnego wdzięku. Przeważna treść tych operetek razi jednak ckliwym sentymentalizmem i banalnością tematyczną, żerującą na „błękitnej krwi" najróżniejszych hrabiów i baronów, podając w mniej lub więcej szczęśliwy sposób misterne intrygi miłosne, kończące się stereotypowym „Happy-end'em".

Bogata wystawa dekoracyjno-kostiumowa, balet, melodyjne „przeboje" — oto niezbędne akcesoria dla powodzenia tego rodzaju widowisk.

„Winobranie" — mimo poprawności konstrukcji, finezji dowcipu i swoistego, słowiańskiego sentymentu ludowego — nie pozbawione jest również pewnych naleciałości manierycznych i z tych względów nie stanowi w poważnym dorobku artystycznym naszej Opery pozycji rewelacyjnej, również gdy chodzi o repertuar gatunkowo lżejszy. Z drugiej strony nie można odmówić staranności i ambicji w przygotowaniu tej operetki, przez zapewnienie jej możliwie najlepszej obsady aktorsko-muzycznej, a przede wszystkim fachowej reżyserii, której się podjął gościnnie z dużym nakładem pracy i talentu reżyser Państw. Teatru Polskiego w Poznaniu — Tadeusz Chmielewski. Unikając przesadnych efektów — wyszedł on na ogół obronną ręką z niejednych dłużyzn (zwłaszcza w stosunkowo najsłabszym pierwszym akcie), znajdując w tym walne poparcie w doskonałej w typie i w szczegółach grze Witolda Szpingiera (w groteskowej roli Frania Sweczaka — handlarza południowych owoców) oraz Marii Janowskiej-Kopczyńskiej w roli egzaltowanej, emerytowanej primabalieriny. Mary Didur-Załuska w roli platynowego „vampa"-aktorki Julii Lella, czuła się w swej kreacji swobodnie, wykazując poza dobrą aparycją o posmaku egzotycznym również nieprzeciętne walory wokalne.

Drugi akt (stosunkowo najżywszy) na tle malowniczego pejzażu przedstawia grupową scenę z właściwego obrzędu winobrania, uderzając harmonijną barwnością chorwackich strojów ludowych i porywając w takt charakterystycznych melodii i rytmów jugosłowiańskich, gdzie ewolucje baletowe w układzie baletmistrza Jerzego Kaplińskiego znajdują duże pole do popisu, wyposażając tą scenę w pełne rumieńce życia i temperamentu słowiańskiego. Przebrani w piękne stroje ludowe hrabia Milan Mikolicz (Mieczysław Wojnicki) i Krystyna Nowak (Krystyna Kostalówna) tworzą dobraną parę, szczególnie naturalni w nastrojowych, pełnych liryzmu scenach miłosnych. Krystyna Kostalówna rozporządzająca miłym mezzo-sopranem o nieco ciemnej barwie, wykazuje stały rozwój kultury śpiewaczej. Mieczysław Wojnicki w początkowych scenach trochę sztywny, „rozgrzał się", zdobywając serce ukochanej i doprowadzając do szczęśliwego skojarzenia trzech par: „Zieleniaczka", „maślacza" i „słodkiego Tokaja". Ostatnią parę stworzyli epizodycznie Zbigniew Woliński i Janina Warda. Transpozycja naszego staropolskiego „Kochajmy się" stanowi finałowy wydźwięk „Winobrania".

Kierownictwo muzyczne — po przezwyciężeniu początkowych oporów w tempie i przygłuszaniu przez blachę solistów — w sprawnych rękach kplm. Edwina Kowalskiego. Partie chóralne opracowane starannie. Przekład z niemieckiego Stanisława Roya na ogół poprawny, choć nie pozbawiony zbyt dosłownych, nie zawsze czysto polskich zwrotów. Dekoracje i kostiumy Stefana Janasika, który każdej odsłonie nadał swoisty charakter okazując się zdolnym kompilatorem i eklektykiem, poszukującym własnych dróg w pełni ekspresji artystycznej. **Teodor Smiełowski**

W dniu 28 maja br. po długich cierpieniach zakończył swój pracowity żywot, przeżywszy 71 lat, nasz najukochańszy ojciec, dziadek, brat i teść, opatrzony Sakramentami św., śp.

Roman Nitsche

przemysłowiec

powstaniec wielkopolski i b. więzień polityczny

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 maja br., o godz. 9-tej, o czym zawiadamia

w ciężkim smutku pogrążona
rodzina

Nowy Tomyśl, Poznań, Wrocław, Inowrocław. 26011

†

Dnia 28 maja 1947 r. zmarł śp.

Zbisław Szulczewski

komisarz Nadzoru Budowlanego

przeżywszy lat 27.

W Zmarłym tracimy pilnego i sumiennego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 bm. o godz. 17-tej w Szamotułach.

ZARZĄD MIEJSKI
stoł. m. Poznania

5-711

Dnia 28 maja 1947 zmarł niespodziewanie po krótkiej chorobie najukochańszy nasz syn, brat i kuzyn, śp.

Zbyszko Leon Szulczewski

przeżywszy lat 27.

Pogrzeb odbędzie się 31 bm. o godz. 17-tej z domu żałoby w Szamotułach, ul. Franciszkańska 1.

Rodzina

Szamotuły, dnia 31 maja 1947 r. 26139

Wapno sucho gaszone
worek 50 kg zł 168,—
Cement worek 50 kg zł 187,—
(dla konsumentów również wagonowo)
Cegłę, gąsiory, płytki, terrak 15 x 15
dostarcza z n/składów ul. Gąsiorowskich 6
Centrala Zbytu Przemysłu Mineralnego
5-669 Tel. 64-66, 64-61

SZTANDARY
Chorągwie — Paramenta kościelne
wykonuje fachowo i reperuje
mistrz hafciarski
23937 STEFAN JAKUBCZAK
Poznań, Szwajcarska 19 (przy Rynku Wildeckim)

Kursy SAMOCHODOWO MOTOCYKLOWE
AUTO-STER
POZNAŃ
MICKIEWICZA 36
TEL. 34-77

dla amatorów i zawodowców
Grafia
Początek nowego kursu 2-go czerwca 1947 r.
Zapisy trwają. Biuro czynne w godz. 8—12 i 14—18-ej
26106

E. KRONCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. ŚW. MARCINA 21
21450

Gaśnice
i wszelki sprzęt pożarniczy według norm Technicznych Ministerstwa Przemysłu i Handlu dostarcza
CENTRALA SPRZĘTU POŻARNICZEGO sp. z o. o.
Łódź, Roosevelta 5 — tel. 276-19, 136-95.
Oddział Wrocław, Pułaskiego 81.
Przedstawiciel na wybrzeże Stanisław Nawarecki.
Gdynia, Śląska 49a, tel. 211-24. 5-565

Wszelkie transporty
samochodowe załatwia sprawnie i terminowo
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE
Stefan Rynarzewski
Poznań, ul. Dąbrowskiego 52, tel. 47-92, po godz. 18-tej tel. 86-90. 25969

Szkło okienne
lane, wystawowe, butle i rurki do robienia wina oraz wszelkie wyroby szklane, porcelanowe i fajansowe poleca wagonowo i skrzyniami
Poznańska Hurtownia Szkła, Fajansu i Porcelany
Poznań 5, ul. Magazynowa 1, tel. 22-98 i 92-97.
26105

Foto — Strzelewicz
poleca
aparaty i przybory fotograficzne
Poznań, ul. Paderewskiego 8
5-560

KREDA
CZUBEK i Ska
Poznań, Libelta 10
Tel. 36-91
Odwrotna wysyłka wagonowo i drobnicą
24972

Różne

Uwaga — Obuwnicy! Cholewki wszelkiego rodzaju wykonuje solidnie, szybko, ceny przystępne. Oddział cholewkarski, Państwowy Zakł. Szkol. dla inwalidów, Poznań, Wawrzyniaka nr 45. 5-16

Obrazy oprawia odnawia — Szklarnia K. Stoiński, Św. Marcin 14. 26065

Ogłoszenie o przetargu

Gdańska Dyrekcja Odbudowy (Sopot, ul. 3-go Maja 34) ogłasza następujące przetargi nieograniczone na wykonanie robót stolarskich:

1. w bud. „B" Gdańsk 1946/47 z terminem wykonania 2 miesiące.
2. w bud. „D" Gdańsk 1946/47 z terminem wykonania 2 miesiące.

Oferty należy składać w kancelarii GDO pok. nr 11 na przetargi w punkcie 1 i 2 (oddzielnie) do dnia 23 czerwca 1947 r. godz. 10-tej; otwarcie ofert tegoż dnia o godz. 10.15.

Bliższych informacji udzieli Oddz. Umów i Zleceń GDO pok. nr 22 między 9—12, gdzie też mogą oferenci otrzymać za zwrotem kosztów warunki obowiązujące oferentów, ślepe kosztorysy, wzór oferty, wzór umowy, warunki ogólne i szczegółowe (techniczne) wykonywania robót budowlanych. 5-697

Przetarg

Zarząd Miejski w Słońsku, powiat Sulęcin, ogłasza przetarg na około 1000 drzew owocowych oraz 1000 krzewów porzeczkowych i jednej alei owocowej, położonych w jednej gromadzie.

Ostateczny termin otwarcia ofert dnia 14 czerwca 1947 roku, o godzinie 12-tej.

Wiceburmistrz
5-693 (B. Łukaszewski)

Reklama współdziała w odbudowie kraju

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac żelbetowych w nowo budującej się szkole ośmioklasowej w Poznaniu przy ul. Szamotulskiej nar. ul. Szamarzewskiego.

Podkładki ofert otrzymać można za opłatą 800,— zł w Wydziale Budowlanym przy ul. Grunwaldzkiej nr 18 (dawn. Hotel Polonia) na I ptr. w pokoju 118.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanie prac żelbetowych w nowo budującej się szkole ośmioklasowej w Poznaniu przy ul. Szamotulskiej nar. ul. Szamarzewskiego" należy składać w wyżej wymienionym Wydziale do dnia 6. VI. 1947 r. godz. 9-tej.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w Głównej Kasie Miejskiej w wysokości 2% od oferowanej sumy.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6. VI. 1947 r. o godz. 10-tej w Wydziale Budowlanym w pokoju 118.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, jak również unieważnienie przetargu bez podania powodu.

Naczelnik Wydziału
5-701 (—) Stachowiak (arch. bud.)

Przetarg ustny

Powiatowy Zarząd Drogowy w Czarnkowie wydzierżawi w drodze przetargu ustnego zbiór owoców (czereśni) z alei przydrożnych. Licytacja odbędzie się we wtorek, dnia 3 czerwca 1947 r. o godz. 11-tej przedpoł. pokój nr 22.

Bliższych informacji udziela się w biurze P. Z. D. 26061

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowych Zakładów Samochodowych nr 9 w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza do składania ofert pisemnych

na wykonanie przybudowy hali fabrycznej pojemności ca 1000 m³

w naszych Zakładach w Bolechowie pod Poznaniem.

Oferty winny być składane w Biurze Zakupu przy ul. Zeylanda (Przecznica) 9, m. 4 do dnia 7 czerwca 1947 r. godz. 11-tej w zalakowanych i nieprzejrzystych kopertach bez podania firmy, lecz z adnotacją: „Oferta na prace przetargowe nr 13" wraz z załączonym kwitem na wpłacone wadium w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Poznaniu, nr konta: 1274 w wysokości 20 000,— zł.

Poza tym wymagany jest odpis świadectwa przemysłowego i rejestracyjnego.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 7 czerwca 1947 r. o godz. 12-tej w biurze Dyrekcji Państwowych Zakładów Samochodowych nr 9 w Poznaniu, ul. Zeylanda 9, m. 4.

Bliższych informacji udziela Biuro Zakupu, gdzie można uzyskać ślepe kosztorysy za opłatą 200,— zł.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku bez podania motywów.

5-705 Państwowe Zakłady Samochodowe nr 9

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 3

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 19-tej, w soboty od 8-mej rano do 17-tej w Poznaniu przy ulicy Wyspiańskiego 10, I piętro. — Telefon 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Lekarskie

Pedicure, masaże, kąpiele. Paderewskiego 11 (Nowa), I ptr. 25309

Wolne posady

Piernikarz samodzielny potrzebny zaraz. Oferty: „Par", Ratajczaka 7, pod 5.917. 25374

Poszukuję dziewczyny z gotowaniem. Zgłoszenia: Półwiejska 3, m. 11, od godz. 17-tej. 25641

Szwajcara samotnego przyjmie gospodarstwo nieduże. Śrem, Mickiewicza 58. Mieszkanie zapewnione. 5-671

Monterów na bardzo korzystnych warunkach oraz młodszego **lakiernika** przyjmie zaraz lub później Brzeskiauto, Jak. Wujka 8. 25729

Fryzjerka, posada stała. Półwiejska 24, skład. 25743

Potrzebny zaraz pomocnik fryzjerski. Daszyńskiego 95. 25785

Apteka Wronki poszukuje zastępcy(ni) na okres 2 miesięcy. Zgłoszenia zaraz. 25901

Dziewczyna z gotowaniem na prowincję potrzebna zaraz. — Zgłoszenia Św. Marcin 20, drogeria. 25905

Dwie ekspedientki rzeźnickie potrzebne. Strzelecka 31 m. 3. 25848

Dziewczynę uczciwą do prac domowych — 3 osób przyjmę, dobre warunki. Adres wskaże „Czytelnik", Armii Czerwonej 1 nr 1806. 25847

Fryzjer i fryzjerka, dobre siły, potrzebni. Zgłoszenia osobiste. Koszta podróży zwracam. Fr. Pawlaczyk, Drezdenko, ul. Stalina 13, Poznańskie. 25693

Woźnicę do rozwożenia piwa, limoniady, zaangażuje zaraz firma „Minerał", ul. Kramarska 3/5. 25925

Pomocnik ogrodniczy oraz chłopak do koni może się zgłosić. Ogrodnictwo Celler, Żabikowo, Traugutta 3. 25917

Samodzielnego stolarza na dobrych warunkach z ewtl. udziałem przyjmiemy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25919.

Poważna instytucja
poszukuje
2 rutynowane maszynistki-stenotypistki.
Oferty Biuro Ogłoszeń „PAR", Poznań, Ratajczaka 7 pod „5.993". 25909

Ekspedientki i dziewczyny
do kuchni z utrzymaniem i spaniem (pościel własna)
potrzebne zaraz.
Zgłoszenia od godz. 16 do 18-tej, „Artus", Św. Marcin 6. 25903

Podróżującego z branży papierniczej, dobrego sprzedawcę z referencjami. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25926.

Dochodząca do wszystkich prac domowych potrzebna zaraz. Bogusławskiego 28, m. 8. Zgłoszenia godz. 16—17. 25929

Czeladnik krawiecki potrzebny. Wilczek, Półwiejska 38 m. 6. 25854

Stolarze pierwszorzędni potrzebni. Zgłosz. Mischke, Zielona-Góra, Szkolna 5. 25787

Starsza osoba do 2 osób z małym dzieckiem potrzebna zaraz. Zgłoszenia od 17—19: Marynarska 14, 1ptr. 25810

Dziewczyna z prowincji, uczciwa, rzetelna, do prac domowych, z całkowitym utrzymaniem zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Walki Młodych 5, m. 4 (Podgórna). 25688

Krawcy na duże sztuki, 1 spodniarz i 1 kamizelkarz, potrzebni. Z. Antoni Białek, Poznań, Roosevelta 8, m. 1, zakład krawiecki. 25823

Gosposia do małego gospodarstwa wiejskiego, samotna lub kilkunastoletnim dzieckiem. — Chełmońskiego 17, m. 9. 25935

Kucharka do domu wypoczynkowego potrzebna. Spieszne zgłoszenia: ul. Kręta 24, m. 7, godz. 15—19-tej. 24741

Czeladnik krawiecki potrzebny. Eckert, Półwiejska 30, parter. 26014

Potrzebna uczciwa pomoc domowa do dziecka 20-mies. i 2 osób. Grunwaldzka 115, m. 1. 26007

Dziewczyna do 2 osób na wieś potrzebna. Zgłoszenia: Matejki 65, m. 3, godz. 10—11. 26005

Czeladnik krawiecki, spodniarz, poza dom potrzebni. Zapłotny, Strusia 5. 26004

Potrzebny uczeń ślusarski. — Sew. Mielżyńskiego 22, warsztat. 25602

Inteligentna uczennica do cukierni potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Patr. Jackowskiego 33, m. 5, tylko w godz. od 13—14. 25992

Dziewczyna gotowaniem do wszystkiego potrzebna. Wroniecka 12, restauracja. 25988

Dziewczyna uczciwa, tylko ze świadectwami, za dobrym wynagrodzeniem, może się zgłosić. Ul. Nowina 30, m. 3. Jeżyce, przy Botanicznym Ogrodzie — tel. 86-90. 25968

Gospodyni potrzebna. Rynek Jeżycki 3, m. 4. 25939

Gosposię z gotowaniem do 4 osób zaraz. Kraszewskiego 9, m. 1. 25966

Poszukujemy do zakładu wychowawczego: wychowawców z kwalifikacjami, krawcową i kucharkę. Wynagrodzenie dobre — według umowy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25957.

Czeladnik kowalski i uczeń potrzebni. Strażyński, Naramowicka 58. 26038

Chłopiec do posyłek przed południem. Zgłosz.: Księgarnia Wilak, Wyspiańskiego 2. 26036

Dziewczynka do dziecka rocznego potrzebna. — Zgłoszenia: Wierzbięcice 24b, skład. 26027

Uczeń krawiecki może się zaraz zgłosić. Ogrodowa 4. 26024

Czeladnik krawiecki i ręczniarka, wpracowane siły, potrzebne. Świerczewskiego 13 (Bukowska). 26026

Zdolny krojczy (ewtl. młodsza siła) potrzebny od 1. 6. br. Oferty „Głos Wlkp." nr 26025.

Spedytora, na stanowisko kierownika przedsiębiorstwa tramwajowego i pakmistrza na stanowisko placowego, na wyjazd poszukujemy. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 5-692.

Potrzebna uczennica do składu rzeźnickiego. Stróżewski, Krotoszyn. 5-687

Natychmiast przyjmie księgowych (znajomość przebitki) — Państwowa Komunikacja Samochodowa Poznań, ul. Gąsiorowskich 4. 5-686

Majątki Państwowe, stacja Świdwin, poczta Świdwin, Pomorze Zachodnie, z zamieszkaniem w mieście, poszukują kowala i stelmacha na ordynarie. Zgłoszenia kierować do Świdwina, ul. Mickiewicza 7, m. 2. 5-685

Potrzebny pisarz-magazynier do maj. Państwowych. Życiorys i odpisy świadectw kierować należy pod adres Z. P. N. Z., Zespół Wilczków, Świdwin, pow. Białogród, ul. Mickiewicza 7, Pom. Zachodnie. 5-684

Panienka młodsza z zamiłowaniem do kupiectwa, uczciwa może się zgłosić. Wożna 10, Kolektura. 26127

Pomocnik krawiecki potrzebny. Małeckiego 31, zakład krawiecki. 26114

Dziewczyna uczciwa do prac domowych. Kolejowa 49. Restauracja. 26077

Dzielna i uczciwa ekspedientka, chłopiec do posyłek potrzebni. Drogeria — Perfumeria, Marian Wendland, Poznań, Marsz. Focha 43. 26083

Służąca potrzebna zaraz. — Cieśliński, Armii Czerwonej 15. 5-695

Potrzebna bieliźniarka na koszule męskie. Zgłoszenia Bukowska 11 m. 5. 26051

Dziewczyna tylko uczciwa, lub posługaczka — pół dnia potrzebna. Dąbrowskiego 49b m. 9. 26049

Fryzjerka, na stałe potrzebna. Dąbrowskiego 33. 26104

Dziewczyna do składu potrzebna. Adres wskaże „PAR", Ratajczaka 7 pod „5.1017". 26099

Ekspedientka do piekarni potrzebna zaraz. Daszyńskiego 44 (Piekarnia). 26126

Dziewczyna dla dwojga dzieci oraz lekkich prac domowych potrzebna. Zgłoszenia Roma, ul. Masztalarska 7 od 10—17. 26071

Ekspedientka rzeźnicka zdolna potrzebna na soboty. Zgłoszenia Półwiejska 3, Mnichowski. 26066

Biuralistka (młodsza) z znajom. pisania na maszynie zaraz. — Ka De Ha, Armii Czerwonej 2. 26060

Gosposia i dziewczyna potrzebne. Al. Marcinkowskiego 15 m. 12. 26055

Pomoc domowa, dobre wynagrodzenie. Kossaka 8 m. 8. 5-707

Potrzebny natychmiast majster i palacz ceglarski. Gorzów, ul. Armii Czerwonej nr 17. 5-696

Robotnik do prac wulkanizacyjnych potrzebny zaraz. Fa T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89. 5-706

Potrzebna gosposia do wszystkiego dla dwóch osób z dobrym gotowaniem. Warunek nieskazitelna uczciwość. Dr Spiżewski, Grunwaldzka 68, róg Słonecznej. — Zgłoszenia osobiste od 4—6 popołud. 25711

Uczennica do rzeźnictwa potrzebna, najchętniej z prowincji. Zgłoszenia Strzelecka 16 m. 3. 25863

Szuka posady

Mgr chemii poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do „Głosu Wielkopolskiego" nr 25830.

Panienka chętnie wyuczy się fryzjerstwa. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25724.

Młody, znający księgowość, korespondencję, stenografię, posiadający pewną praktykę, poszukuje odpowiedniej pracy. Oferty „Głos Wlkp." nr 25930.

Konfekcyjny fachowiec, samotny 52 lat, poszukuje odpowiedniej posady, chętnie wstąpi do spółki. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25921.

Biuralistka młoda, praktyka, znająca księgowość, maszynopismo, stenografię, przyjmie posadę. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26035.

Sekretarka maszynistka ze znajomością prac biurowych, szuka odpow. posady. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26000.

Mistrz stolarski, znający prace meblowe i budowlane oraz kalkulację, poszukuje stanowiska. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 25981.

Ekspedient branży włókienniczej, lat 25, energiczny, rzetelny, poszukuje pracy zaraz. Oferty „Głos Wlkp." nr 25976.

Szofer — zielone prawo jazdy, 5 lat prakt. szuka posady. Of. „Głos Wielkop." nr 26085.

Kancelista-kasjer znajomość księgowości grzbietowej poszukuje posady. Poznań. Oferty nr 1829 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 26062

Ślusarz maszynowy z dłuższą praktyką szuka samodzielnej posady. Okolica obojętna. — Oferty „Głos Wlkp." nr 25972.

Nauka

Kursy pisania na maszynie ślepą metodą, wszystkimi palcami. Piotr Pieprzycki, Poznań, al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. 21438

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 5-195

Tańców nowoczesnych wyucza Adela Szczurkówna, Jan Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2a. 25227

Koncesjonowane Koedukacyjne Prywatne Kursy Handlowo-Administracyjne J. Chłoszczyńskiego w Poznaniu. Informacji, zapisy — Biuro Zjednoczenia Przemysłu Drzewnego, Poznań, Mielżyńskiego 26/27, tel. 19-35, 36-81, godz. 8—15.30, 16.30 do 19.30. 25697

Szkoła tańców — stepa baletmistrza Ignacego Szczurka — Zeylanda 2 (Przecznica). 25523

Kursy pisania na maszynie — wpisy Kursy Handlowe, plac Wolności 2. 25335

Angielskiego gruntownie, szybko, udziela pierwszorzędna siła pedagogiczna, nawet najniezdolniejszym. Także metodą Dent'a. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 25950.

Osobiste

Odwołuję obelgę listową, skierowaną do Franciszki Namysłowskiej, Lodowa 31. Stanisława Gądek, Pawłowice, pow. Poznań. 25916

Sprzedaże

Meble różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. 21704

Piękne modele drewniaczków poleca hurtowo „Botina" Kraków, Stradom 5. 22833

Radioodbiorniki z elektrycznymi adapterami poleca F-a Kontakt, Szkolna 13, tel. 10-01. 5-316

Radioodbiorniki sieciowe, bateryjne, akordiony, akumulatory, anody, baterie, płyty gramofonowe, łańcuchy rowerowe, pompy, siatki, poleca najtaniej **„Radiomechanika", Poznań, św. Marcin 25.** 24752

Pianina, fisharmonie poleca korzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, przy narożniku Półwiejskiej. 25137

Esencje i pasty aromatyczne do wyrobu limoniad wysyła za zaliczeniem pocztowym. — Przemysł Chemiczny „Maltra", Kraków, Zwierzyniecka 35. 25337

Opony, dętki samochodowe i motocyklowe, każdą ilość, kupuje Wulkanizacja, Dąbrowskiego 89. 5-618

Gospodarstwo 53 morgi, 8 łąkistawem rybnym, inwentarzem żywym, martwym, 20 km od Poznania, cena 850 000, sprzeda Metelski, Marcina 13. 25663

Pianina lepsze i do ćwiczeń po cenach korzystnych. Zakup i sprzedaż. Strzałowa 2, m. 10. 25667

Kamienicę składami Jeżyce okazyjnie sprzeda firma „Union", Rzeczypospolitej 4. 25503

Tapczany, fotele, leżanki, materace. „Rekorda", ul. Kurzanoga, boczna Ratuszowej. 25367

Willę 2-mieszkaniową, 1500 m² ogrodu, Puszczykowie, sprzeda Metelski, św. Marcin 13. 25661

Willę 14 pokoi, 2 pokoje kuchnią wolne, ogród owocowy, garaż, Sołacz, przy tramwaju, sprzedam. Cena 5 400 000. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75. 25660

Najtaniej poleca kuchnie Stolarnia, Górczyn, Sielska 36. 25713

Motocykl DKW 200 na chodzie sprzeda. Warsztaty Mechaniczne, Dąbrowskiego 42. 25722

Kilka płaszczy gumowych, kocy sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25725.

Samochód osobowy D.K.W. i motocykl 250 cm³ B.M.W. na sprzedaż. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 25731.

Radio 4 lampowe sprzedam. Filarecka 3 m. 1. 25735

Kuchnie nowoczesne okazyjnie. Poznań, Strumykowa 1, stolarnia. 25772

2 łóżka stolikami, nowoczesne. Kochanowskiego 24 m. 6. 25788

Parcelę Śródmieściu, Ratajach, Winiarach, Antoninku, sprzeda Pijanowski, Półwiejska 26. 25437

Dom piętrowy ogrodem, wolnym mieszkaniem, sprzeda Pijanowski, Półwiejska 26. 25438

Pianino markowe Förster, Seiler, okazyjnie. Poznań, Zygm. Augusta 3. 5-613

50 łóżeczek dziecięcych drewnianych, 3 biurka żaluzjowe, sprzedam. Wiośłarska 12, m. 2, godz. 18—20. 25818

Dom czynszowy, skład, ogród, właściciel. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 25912.

Skład tow. spoż. i delikates., dobrze zaprowadzony, dużym powiatowym mieście, z powodu choroby sprzedam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25874.

Szafę, umywalkę, łóżka,, stolik. Staszica 8, m. 22. 25938

Dębowe deski, 26 mm, suche. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 25937.

PARCELE W ANTONINIE
pięknie położone — Kościół, szkoła, stacja kol., światło na miejscu.
Sprzedaje
M. CZUBEK i S-ka, Libelta 10, tel. 36-91. 25102

Mercedes kabriolet czwórka V 170 Bedford 3,5 ton. — Telefon 30-32. 25936

Powóz (Landauer) w dobrym stanie, Górczyn, Knapowskiego 16. 25933

Okazyjnie sprzedam N. S. U. 250 cm, starszy typ, 45 tys. zł. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 25932.

Sprzedam krzesło ginekologiczne, półbuty lakierki, duża wielkość. Of. „Gł. Wlkp." nr 25927.

Motocykl „Triumph", 250 — sprzedam. Stan bardzo dobry. Niedbała, Dąbrowskiego 83/85 (pierwszy warsztat prawo). 25920

Wózki dziecięce, nowe, autka. Strusia 3, warsztat w podwórzu. 26034

Radio „Elektrit" Czempion, uniwersalny, sprzedam. Polna nr 27, m. 16, godz. 17—19. 26032

Okazja! Skrzypce Kopia Antonius Stradiwariusz, rok 1721, tanio na sprzedaż. Szamarzewskiego 61, m. 2, od godz. 15. 26020

Wózek koszykowy sprzedam. Ul. Staszica 23, m. 5. 26019

Radio Saba, 3 zakresy. Długa 12, m. 8. 26029

Sportkę dobrym stanie sprzedam. Saperska 39, m. 4. 26016

Dwa koła do platformy. Libelta 3, m. 8. 26013

Nowy tapczan, leżankę, bufet, witryna, stół. Libelta 3, m. 8. 26012

Maszynę Singera (okrągłe) dobrą. Żydowska 15/19, m. 6a, pierwsze wejście prawo. 26010

Jedną morgę ziemi, nadającej się pod budowę, na Ławicy wieś, 120 tys., wprost od właściciela. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 26009.

Karakułowe futro, dobre, obszerne. Czerwonej Armii 1, m. 17. 26008

Tapczan, leżankę, sprzedam. Tapicernia, Szwajcarska 10. 25999

Korzystnie 6 krzeseł antycznych, taboret przed fortepian. Szwajcarska 10, warsztat. 25998

Cegła rozbiórkowa do sprzedania. Danecki, budowniczy, Raczyńskich 3, tel. 31-43. 29997

Parcele, 3 półmorgowe, Poznań-Zieliniec, sprzedam spiesznie z powodu wyjazdu. — Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25989.

Radio Philips 6 lamp. Drzymały 7 m. 1, Jeżyce. 25986

Motocykl 250 „Puch" na chodzie, jak nowy. Promienista 90 m. 2 przy Palacza. 25985

Willa 6 pokoi, 1200 m² ogrodu, mieszkanie przy kupnie wolne, sprzedam. — Cena 2 000 000,—. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75.

Wózek dziecięcy sportowy i rower męski okazyjnie sprzedam. Półwiejska 5 m. 16. 25980

Motocykl „Zündapp" 200 cm³. Kozia 6, do godz. 17. 25979

Motocykl Triumph 250, prawie nowy. Św. Wawrzyńca 3, godz. 16-ta. 25978

Motocykl D.K.W. 100 cm³ stan dobry sprzedam. Machowski, Kanałowa 14, ślusarnia od 8—16. 25974

Sportkę sprzedam. Ul. Kościelna 50 m. 22. 25971

2 konie, wałach 7 lat, klacz 4 lata, 2 wozy ogumione. — Drużbackiej 7. 25963

Frak na jedwabiu sprzedam. Szamarzewskiego 26 m. 23. 25961

Maszyny piekarskie tanio sprzedam. Chwaliszewo 68 m. 3. Cukiernia. 25962

Dwie parcele ładnie położone, tuż przy ulicy Dąbrowskiego, tramwaju, sprzedam. Wiadomość Dąbrowskiego 132, gospodarstwo. 26107

Obrazy A. Wierusza, Kowalskiego, Wyczółkowskiego, Fałata oraz starą Szkołę holenderską sprzeda Antykwariat, Ratajczaka 9. 26101

Sprzedam psa owczarka. Zgłoszenia: Półwiejska 6 m. 23, tel. 86-63. 26096

Parcelę Puszczykowie 950 m² 3 min. od dworca, przy szosie, sprzedam tanio. Sowiński. Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75. 26087

Radio prąd zmienny na sprzedaż. Daszyńskiego 45 m. 9. 26124

Dom ogrodem, Górczynie, sprzedam. Cena 750 000,—. Sowiński, Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75, wejście Składowej. 26093

WEŁNĘ
owczą surową
stale kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczkę maszynową i szydełkową. **Płaci najwyższe ceny**
ŁÓDZKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31. 26113

Sznury i szczeliwa konopne, bawełniane, azbestowe oraz kauczuk kupuje „Artebe", Kantaka 10 5-191

Kabel ogumowany 4-żyłowy każdą ilość kupi „Hatech", św. Marcin 65. 23090

Dźwigary budowlane prostuję, kupuję. T. Czajczyński, Dąbrowskiego 89, tel. 20-14. 5-617

Kupię samochód małolitrażowy i motocykl B.M.W. 350, w najlepszym stanie. Oferty szczegółowe „Głos Wlkp." nr 25522.

Roje kupuję. Adres wskaże „Głos Wlkp." nr 25790.

Przyczepy ogumione 4-ro tonowe kupi „Ceglin", Chodzież. 25870

Kupię motocykl 350 ccm, stan dobry. Wiadomość: tel. 47-15. 25855

Pokój duży, pusty, używalnością kuchni, zamienię na umeblowany. Of. „Głos Wlkp." nr 25922.

Zamienię mieszkanie komfort. 3 pokojowe na dwa po 1 pokoju i kuchni. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26044.

2 duże pokoje z kuchnią na Łazarzu zamienię na większe. Zgłoszenie Wroniecka 17a m. 5. 26041

Dwa dość duże słoneczne pokoje frontowe z balkonem i używalnością kuchni, trzecie piętro, w dzielnicy Łazarza, zamienię na dwa lub trzy mniejsze z kuchnią. Ewentualnie dopłacę koszty remontu. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 24566.

Pieniądz

Kierownik z gotówką (ca 300 000,—) do składu delikatesów w Poznaniu potrzebny. Warunki do omówienia. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „5,994". 25910

Posiadam plac koło 3000 m² po rozebranej kamienicy w centrum miasta Poznania, czekam propozycji. Zgłoszenia tel. 18-35 pomiędzy 9-tą a 16-tą i tel. 78-28 między 19-tą a 22-gą. 26082

Wolne lokale

Starszego samotnego pana przyjmie na pokój. Adres wskaże „Gł. Wlkp." nr 25967.

2 ubikacje na warsztat lub cichy przemysł odstąpię. St. Różański, Rynek Śródecki, Katarzynki 4. 25944

Szuka lokalu

Poszukuję 2 lub 3 pokoje kuchnią, łazienką. Remont zwrócę. Of. „Gł. Wlkp." nr 25560.

Studentka pracująca szuka pokoju możliwie okolica Łazarza, Jeżyc. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25819.

Mieszkania 2—3-pokojowego za zwrotem kosztów remontu — możliwie śródmieście, spiesznie poszukuję. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25696.

Lokalu na sklep delikatesów poszukuje śpiesznie. Oferty z podaniem warunków „Głos Wlkp." nr 26021.

Szukam pokoju z kuchnią, najchętniej Górczyn, Osiedle Grunwaldzkie, zwrócę lub przeprowadzę remont. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26018.

Spokojne małżeństwo poszukuje pokoju, kuchnią. Oferty „Głos Wielkop." nr 25977.

Lokalu handlowego na hurt, parter lub I piętro. Oferty „Głos Wielkop." nr 25973.

Uczeń gimnazjalny pracujący szuka pokoju. Może być wspólny. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25948.

W Poznaniu lub okolicy Poznania poszukuję celem wynajęcia ubikacji handlowych z przyległymi piwnicami, nadających się na wytłocznię soków. Oferty „Głos Wlkp." nr 5-680.

Student A. H. poszukuje pokoju umeblowanego. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 25914.

Poszukujemy od zaraz garażu zamkniętego na samochód półciężarowy Chevrolet. Zgłoszenia kierować tel. 18-35 od 9-tej do 16-tej. 26081

Mieszkania 1 pokój kuchnią poszukuję. Dam 1000 złotych miesięcznie. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26047.

2 pokoi w centrum Poznania szuka lekarz na praktykę. Cena obojętna. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „5,1013". 26103

Pokoju umeblowanego w Poznaniu szukam (możliwie z komfortem). Cena obojętna. Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „5,1014". 26102

Poszukujemy pokoju na sekretariat w Śródmieściu możliwie z telefonem. Oferty nr 1826 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 26059

Pokoju utrzymaniem lub bez poszukuje studentka. Oferty nr 1825 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 25056

Zguby

Zaginął piesek długowłosy ciemno-popielaty terier poniedziałek, ogrodzie szelągowskim. Uczciwego znalazcę proszę oddanie za wynagrodzeniem. Szamarzewskiego 56 m. 36, od godz. 18-tej. 25730

Unieważniam zagubioną kartę R.K.U.-Gniezno na nazwisko Marian Woldański, Dąbrówka Kościelna. 26031

Unieważniam zaginioną legitymację kolejową 692998. Zwrot wynagrodzę. Ksawera Luxowa, Poznań, Lodowa 41. 25283

Unieważniam zgubioną legitymację Akademii Handlowej nr 1228 na nazwisko Stanisław Chmielowski, Poznań. 25915

Unieważniam zagubiony indeks U. P. nr 102 na nazwisko Ewa Brzostyńska. 25928

Unieważniam legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Agnieszka Zielińska, Poznań. 26033

Unieważniam zagubioną legitymację Orma nr 286, kartę tramwajową, kartę rowerową na nazwisko Bogdan Tynecki, Poznań, Zeylanda 4. 26023

Unieważniam zagubione: dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji pracowników służby zdrowia, oraz zaświadczenie Śląsko-dąbrowskiego Województwa, że jestem aprobowanym aptekarzem na nazwisko Stanisław Niziołkiewicz, Katowice, Pocztowa 5. 25995

Dyplom „Zwycięstwo i Wolność" zgubiłem w drodze z R.K.U. do ul. Niegolewskich. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. — Walenty Tecław, Poznań, Niegolewskich 4 m. 16. 25994

Unieważniam zagubione 2 milicyjne odmeldowania na nazwisko Julia Kaczmarek i Anna Lisiecka, Poznań. 25993

Unieważniam skradzione: kartę R.K.U. Przemyśl, zam. milicyjne, kartę rowerową, kartę odzieżową. Poznań, Wiesław Stemerowicz. 25982

Unieważniam zagubione podczas okupacji świadectwo dojrzałości uzyskane przeze mnie w Państwowym Gimnazjum w Śremie roku 1935. Józef Smura, Śrem, Łazienkowa 5. 26125

Unieważniam legitymację Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Stefan Potrawiak, Poznań. 25964

Unieważniam zagubiony indeks U. P. nr 8273. Poznań, Aleksandra Andrzejewska. 25960

Unieważniam zagubiony dowód tożsamości nr 14550, wystawiony Dyrek. Kolei Państw. Poznań na nazwisko Kazimiera Jędrzejewska, Luboń. 25958

Zgubiłem przy 2 przystanku od końca Dębca portfel kwitem dzierżawy na nazwisko Jadwiga Noculak i 7 tysiącami. — Suma ta była całym moim majątkiem. — Uczciwego znalazcę proszę łaskawy zwrot za wynagrodzeniem na ul. Fabryczną 13 m. 21. 25941

Unieważniam zaświadczenie przesiedleńcze wyd. w Częstochowie, oraz zaświadczenie na gospodarkę nr 3862 wyd. przez P.U.R. Kożuchów, Nowa Sól na nazwisko Bronisław Wezgowiec, Ryzborze, gm. Bronisław. 5-691

Unieważniam indeks U. P. nr 5941, legitymację U. P. nr 1685 Zofia Marcinkowska oraz legitymację U. P. nr 1605 Krystyna Marcinkowska, Kosińskiego 1. 26117

Zagubioną kartę rejestracyjną na nazwisko Stanisława Gdulanka — Daszyńskiego 78 m. 12a unieważniam. Znalazcę proszę o zwrot. 26079

Poszukiwania

Perucki Tomasz poszukuje żony Stanisławy z domu Skulska oraz rodziców Michała i Annę Peruckich. Zarzów, pow. Oleśnica, Dolny Śląsk. 25629

Poszukuję Zofii Dulek oraz jej córki Ireny i syna Zygmunta zamieszkałych w 1939 r. w Brześciu nad Bugiem ul. Unii Lubelskiej 39. Wszelkie wiadomości uprasza się kierować na adres: Katowice, Plebiscytowa 39, Kaczmarek. 5-694

Różne

Wylęgarnia, ul. Chełmońskiego 2, przyjmuje zamówienia na kurczęta leghorny, karmazyny, suseksy, kaczki pekińskie. Ceny zniżone. 5-682

Wytwórnia sprzętu sportowego poleca wielki wybór dętek do piłek, siatkówki — koszykówki oraz inny sprzęt sportowy. — Przyjmujemy reperacje dętek i piłek. — Wytwórnia Sprzętu Sportowego, ul. Chłodna 5 m. 2, tel. 78-96. 25947

Do zegarków
koperty metalowe, brzegi, wieczka wykonuje
J. ANTOSIEWICZ, Poznań, Wierzbięcice 65 25748

Letniska

Pokoju w Puszczykówku lub w Puszczykowie poszukuje 1 osoba z dwojgiem chłopców na lipiec i sierpień. Oferty „Głos Wlkp." nr 26052.

Pensjonat Maria wydzierżawi całą willę lub pojedyncze pokoje. Informacje: Michałowice 34, pow. Jelenia Góra, poczta Piotrowice koło Szklarskiej Poręby. 26047

Matrymonialne

Zapozna w celu matrymonialnym, odpowiednią panią do lat 35, z zamiłowaniem do kupiectwa, kupiec, właściciel składu bławatów i galanterii. Poważne oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „5,969". 25894

Panna inteligentna lat 39 religijna, zdrowa, dobra prezencja, szczupła blondynka, średniego wzrostu, pogodna domatorka o dobrych zaletach życiowych, posag milion lub więcej, zależy od celu na jaki zostaną użyte pieniądze z braku odpowiednich znajomości szuka tą drogą męża — inżyniera, przemysłowca, lekarza, lat 42—48 człowieka zdrowego z inicjatywą lubiącego spokój i pracę. Rozwodnicy wykluczeni. Oferty Częstochowa 1 Poste-restante dla 1919. 5-700

Były ziemianin, lat 28, przemysłowiec, poszukuje odpowiedniej żony mającej własne przedsiębiorstwo lub t. p. — Oferty „PAR", Ratajczaka 7 pod „5,900". 25886

Ogłoszenie

Kierownika apteki oraz mgra farmacji co najmniej z jednoroczną praktyką i pomocnika dyplomowanego poszukuje zaraz
Ubezpieczalnia Społeczna w LESZNIE/Pozn. — Warunki do omówienia. 5-690

BGS BANK GOSPODARSTWA SPÓŁDZIELCZEGO
GROMADZI WOLNE ŚRODKI PIENIĘŻNE ŚWIATA PRACY I ZASILA PRZYJAZNYM KREDYTEM GOSPODARKĘ SPÓŁDZIELCZĄ 21992

Willa zburzona ogrodem blisko centrum 1 200 000; parcele 1452 m² Puszczykówku 250 000, Puszczykowie 3000 m² 450 000 sprzeda Hinz, Stary Rynek 16/17. 25959

Akordion Hohnepa 120 basów półksiężyc. Niegolewskich 4 m. 10, od 2—5-tej. 25956

Dwie i ćwierć morgi w Pamiątkowie okazyjnie sprzedam. Pamiątkowo nr 26. 25955

3 opony 400×19 z dętkami. Tel. 72-28. 25953

Motocykl 200 ccm N. S. U. 4-takt. Tel. 72-28. 25952

Futro, łapki karakułowe w dobrym stanie 80 000.—. Wiadomość Hurtownia Emalii, 27 Grudnia 19. 25945

Rower męski „Puch", kocioł koprowy sprzedam. Czesława 17 m. 2. 26122

Prasa szewska 4 ramienna okazyjnie. Wojtecki, Rynek Śródecki 6/7. 25943

Pianino pierwszorzędne okazyjnie sprzedam. Kopernika 6 m. 12. 25940

Skład spożywczy dobrze prosperujący z mieszkaniem w centrum miasta Bydgoszczy sprzedam lub zamienię na mniejszy w Poznaniu. Oferty „Głos Wlkp." nr 25938.

Kocioł do centralnego parowego ogrzewania, kocioł do mleka 400 litrowy, Śruby różne, gaśnice i pożarniczy sprzęt, lewary, sznurki do worków sprzeda „Arteba", Kantaka 10, tel. 26-05. 5-683

Sprzedam psa polowczyka rasy „Angielski Seter". Poznań, ul. Wierzbięcice 25a m. 6. 26119

Sprzedam dwa ubrania miarowe, tanio. Wysoka 11 m. 30. 26118

Motocykl Zündapp 200 na kardan. Żydowska 15, warsztat. 26116

Maszynę Singera, nowoczesną, sprzedam. Wielkopolska 7 m. 3 (Sołacz). 26078

Toaletka jasny dąb fornier. Szamarzewskiego 47 m. 2. 26076

Radio nowe 4 lamp. sprzedam. Prusa 6 m. 8. 26075

Motocykl Triumph 200 ccm na chodzie. Matejki 40/41 m. 9, od 3-ej. 26074

Skład zaprowadzony w dobrym punkcie Poznania branży drogeryjnej sprzedam ewentualnie z towarem. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 26072.

Sprzedam: blacharską odginarkę (kantmaszynę), kraty rozsuwane, emaliowane kotły 60 litr. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26046.

Maszyna, okrągłe czółenko, wpuszczana. Fabryczna 37 m. 21. 26043

Meble antyczne — gabinet flamandzki, okazyjnie. Antykwariat, Ratajczaka 9. 26100

DYFERENCJAŁ
do HANSY-LLOYD 1,5 ton.
lub tylko tryb atakujący 7 zębów
kupi: 26110
„PIANKA" — Poznań, ul. Czajcza 5

Gospodarstwo 200 mórg, budynkami, okolicach Bydgoszczy, bez żywego inwentarza, obsiewem, sprzedam. — Cena 2 400 000,—. Sowiński, Poznań, Zygmunta Augusta 10, tel. 36-75. 26094

Porcelanę — porcelit tanio, hurtownie, detalicznie z likwidacji poleca J. Ławicki, 27 Grudnia 19. 26090

Rower męski „Puch", kocioł koprowy sprzedam. Czesława 17 m. 2. 26122

Sprzedam tanio szafę do rzeczy. Zgł. Daszyńskiego 81 m. 5, godz. 14-20. 26121

Sprzedam skład kolonialny dobrze zaprowadzony w Śródmieściu. Oferty nr 1835 „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 26069

Pinczerki dwoje czystej rasy 6 tygodn. Wroniecka 16 m. 4. 26068

Motocykl N.S.U. 200 sprzedam. Rybaki 29 m. 15. 26067

Dom 3 piętrowy Wilda, parcele 6700 m² Przeźmirowo, parcele 11 000 m² Wilda z wypaloną willą, sprzedam spiesznie. Adres wskaże „Czytelnik" nr 1829a, Armii Czerwonej 1. 26063

Lis srebrny okazyjnie sprzedam. Mielżyńskiego 3, skład. 26058

Jadalnię dębową (piękna witryna) sprzedam. Krasińskiego 3 m. 8, od 15—18. 26057

Sprzedam kocioł cynkowy, wannę, wyrzymaczki, maszynę do płukania bielizny. Bukowska 11 m. 5. 26054

Radio uniwersalne Telefunken na sprzedaż. Warsztat Ślusarski, Cieszkowskiego 4. 26040

Mąkę mięso-kostną około 10 ton sprzeda najwięcej dającemu Rakarnia Kępno. 5-698

Kupna

Instrumenty dęte zniszczone kupuje Zygmunt Liebig, Poznań, Kraszewskiego 9b. 5-113

Węże parciane nowe i używane kupuje „Hatech" Marcina 65. 22341

Maszyny wszelkiego rodzaju do obróbki metalu i drzewa, kupuje „Hatech", Marcina 65. 22344

Cynę czystą i do lutowania kupuje „Hatech", Marcina 65. 22340

Pasy parciane, skórzane, gumowe, kupuje „Hatech", Marcina 65. 22343

Stare płyty gramofonowe i łom kupuje firma EL-RA, al. Marcinkowskiego 20, Dom Pocztowca, tel. 45-79. 26003

Kupię urządzenie kompletne lub częściowe, nadające się do wytłoczni soków: prasę, beczki itp. Of. „Gł. Wlkp." nr 5-679.

Kupię wózek dla chorego do pchania. Zeylanda 3 m. 1 (Przecznica), w godz. od 9—12. 26039

Sklep spożywczy kupię możliwie z mieszkaniem w ruchliwym punkcie, podać warunki. Oferty „Gł. Wlkp." nr 26022.

Sportkę w dobrym stanie kupię. Spieszne zgłoszenia Półwiejska 29 m. 11. 25949

Kupujemy gumę, używane dętki — surowiec — kauczuk. Wytwórnia Sprzętu Sportowego, ul. Chłodna 5 m. 2, tel. 78-96. 25946

Willę lub dom może być wypalony, uszkodzony okolica Ostroroga. Osiedle Grunwaldzkie, Puszczykowo, Puszczykówko kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26073.

Kupimy
Śrutownik i gniotownik, 500 m bież. szyn polnej kolejki,
5 tarczy, 2 wózki.
Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26115.

Kupię maszynę do pisania walizkową. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 26050.

Kupuję artykuły fotograficzne, filmy, klisze, papiery. Fotovenus, Marcin 56. 26112

Woski, stearynę, parafinę, tłuszcze, sodę amoniakalną wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Słoń", Kantaka 7. 26086

Plecak typu wojskowego kupię. Oferty nr 1830 — cenę „Czytelnik", Armii Czerwonej 1. 26064

Zamiana

Duży pokój z kuchnią zamienię na mniejsze lub jeden pokój. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 25990.

Skład z mieszkaniem zamienię na 2—3 pokoje lub plac z mieszkaniem. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 26120.

WEŁNĘ owczą
stale kupuje po najwyższych cenach i wymienia na włóczki kolorowe i tkaniny, także za pośrednictwem poczty 22120
WEŁNA
Czesław Białecki
SKUP — WYMIANA — HURT
Uprawniona Agentura Ministerstwa Przemysłu — Centrali Krajowych Surowców Włókienniczych
Poznań, Roosevelta 19, tel. 70-57
Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54, tel. 33-13
Biura czynne od 8-15-tej, w soboty od 8 13-tej

— Wiesz, najgorzej jak będziemy opowiadali, to nikt nam nie uwierzy.

Program audycyj radiowych na niedzielę, dnia 1 czerwca 1947 r.

(Zastrzega się zmiany w programie)

6.57 Sygnał czasu, audycja na „Dzień dobry" i kalendarz historyczny; 7.02 Muzyka; 8.00 Dziennik poranny; 8.20 Program na dzień bieżący;; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Koncert życzeń; 8.55 Pogadanka Polskiej Rodziny Radiowej; 9.00 Nabożeństwo z Bydgoszczy; 10.00 Audycja regionalna; 10.45 Koncert muzyki polskiej. W przerwie: Chwila poezji; 11.35 Pogadankę pt. „Służyć bliźniemu" wygł. Rudnicka; 11.45 Szymanowski: Fragmenty z baletu „Harnasie"; 11.55 Program dnia PCK; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.05 W 75 rocznicę śmierci Stanisława Moniuszki; 13.05 Radiokronika; 13.20 Muzyka; 13.30 „Niemcy po wojnie"; 13.40 Dla świetlic wiejskich: „W Życheckiej świetlicy" (słuchowisko) i odpowiedzi na listy; 14.25 Recenzja teatralna; 14.35 Chwila Biura Studiów; 14.40 Teatr Wyobraźni: „Mizantrop", fragment komedii Moliera; 15.20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej; 16.00 „Koszałek, opałek,zobaczył morze", audycja słowno-muzyczna dla dzieci; 16.20 Transmisja z zabawy dla dzieci, urządzonej przez „Rodzinkę Radiową" (z Parku Wilsona w Poznaniu); 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie", transmisja z świetlicy Przetworów Mięsnych w Poznaniu; 18.15 10 minut poezji: „Współczesna satyra"; 18.25 Audycja wojskowa: 1. Słuchowisko „Pan porucznik nie wróca", 2. muzyka; 18.55 Reportaż z Ogólnopolskiego Zjazdu Geografów w Toruniu i Szczecinie; 19.05 „Uśmiech i piosenka", skecz pt. „Skrzypce mistrza Violini"; 19.30 Rezerwa; 19.40 Aktualności dźwiękowe; 19.57 Sygnał czasu; 20.02 Dziennik wieczorny; 20.20 „Na muzycznej fali"; 21.00 „Z szerokiego świata"; 21.10 Sergiusz Rachmaninow — suita c-dur op. 17 na dwa fortepiany; 21.55 „U naszych przyjaciół" — „Francja przemawia do Polski"; 22.05 Wiadomości sportowe; 22.20 Koncert Orkiestry Tanecznej P. R.; 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika radiowego; 23.15 Program na dzień następny; 23.25 Muzyka taneczna; 23.55 Z ostatniej chwili.

Redakcja — Poznań, Wyspiańskiego 10, I piętro. Telefon 62-70, 67-11 (nocny)
Redaktor naczelny przyjmuje w godz. od 12—13. Sekretariat redakcji czynny codziennie od godz. 11—14.
Filia redakcji i administracji: w GNIEŹNIE, ul. Dąbrówki 1; w OSTROWIE, ul. Kościelna 9 — tel. 753
w GORZOWIE, ul. Łokietka 24, tel. 318; w ZIELONEJ GÓRZE, pl. Lenina 7
Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. Telefon Dyr. Delegatury 64-75.
Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I ptr. Telefon nr 64-75.
Konto PKO V-4499, Bank Gospodarstwa Spółdzielczego 8.
Kolportaż (abonament, pojedyńcze egzemplarze i kolporterzy) Poznań, ul. Świerczewskiego 3, tel. 7864 oraz Daszyńskiego 48, tel. 9417, 2862. — Tel. Dyr. Kolp. 9418. — Konto PKO V-4400. „Czytelnik". — Kolportaż oraz konto nr 25 Bank Gosp. Spółdz.

Cennik ogłoszeń: Za tekstem (strona 8-łamowa) 1-łamowy milimetr 15,— zł; większe wśród drobnych 1-łamowy milimetr 30,— zł; w tekście (strona 4-łamowa) 1-łamowy milimetr 60,— zł; na stronie Kroniki poznańskiej 1-łamowy milimetr 45,— zł. Zestaw tabelaryczny i skomplikowany 50% drożej. Drobne: Pierwsze słowo tłustym drukiem 24,— zł, każde dalsze słowo 12,— zł (najmniejsze ogłoszenie 120,— zł); dla poszukujących posad i osób, zaginionych wskutek wojny: pierwsze słowo tłustym drukiem 15,— zł, każde dalsze słowo 8,— zł (najmniejsze ogłoszenie 80,— zł). A, i, w, z, do, od itp. znaki, skróty, cyfry do 5 liczb — każde liczy się za 1 słowo. W wydaniach niedzielnych i świątecznych obowiązuje dopłata w wysokości 60%. Rabatu nie udziela się. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Wszystkie ogłoszenia płatne są przed wydrukowaniem.

Warunki prenumeraty na miesiąc lipiec: miesięcznie w Poznaniu w agenturach i kioskach zł 85,—; z odnoszeniem do domu zł 95,—. Na prowincji przez pocztę zł 90,— (zamawiać do 15-go każdego miesiąca w Urzędach lub u listonoszy), na prowincji (pod opaską) zł 95,— (przekazać należność pod adresem: „Czytelnik"-Kolportaż Konto PKO V-4400 do dnia 25-go każdego miesiąca).

Redaktor naczelny: Jan Zagierski. Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu. K—30318